

STALOWA WOLA. Przebudują Spacerową – str. 2
NISKO. 16-latek uratował życie mamie – str. 10
SPORT. „Złota” trzynastka ze Stali – str. 21



KONKURS I NIE TYLKO...
Dzień Kobiet ze „Sztafetą”
12-13



Nr 10 (272393)

9 marca
2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

**Czy Grupa Żywiec
nawarzyła sobie
kłopotów?**

Wiceminister grozi prawnym
odwetem w sprawie browaru

➤ **Czytaj na str. 4**

W 2023 roku może ruszyć budowa trzeciego mostu na Sanie

Nowy most na Sanie. To już pewne!

Najdłuższa przeprawa mostowa na Podkarpaciu powstanie w Stalowej Woli. Pozwolenie na budowę trzeciego mostu na Sanie wraz z nowym przebiegiem drogi wojewódzkiej nr 855 Zaklików – Stalowa Wola, zostało wydane. Teraz przyszedł czas na ogłoszenie przetargu, wybranie wykonawcy i oczekiwanie na wbicie pierwszej łopaty.



Wizualizację mostu omówił prezydent Lucjusz Nadbereżny

Wojewoda podkarpacki Ewa Leniart na wniosek marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyła, wydała decyzję zezwalającą na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie trzeciego mostu na Sanie wraz z nowym odcinkiem drogi wojewódzkiej nr 855 relacji Zaklików – Sta-

lowa Wola. Ten ważny dokument przekazała marszałkowi 6 lutego w Stalowej Woli, na specjalnie zwołanej konferencji prasowej.

Inwestycja, o której mowa jest od wielu lat wyczekiwana przez mieszkańców Stalowej Woli, Pysznicy, Radomyśla nad Sanem i Zaklikowa, ponieważ usprawni kierowcom poruszanie się

po naszym regionie. To zadanie ma też kluczowe znaczenie w strategicznym uzupełnieniu już wybudowanych i budowanych nowych układów komunikacyjnych w Stalowej Woli i będzie stanowiła nową bramę dla miasta do drogi szybkiego ruchu S74.

➤ **Ciąg dalszy na str. 5**

– Szczątki nie były zawinięte w dywan – mówi
prokurator Adam Cierpiatka

Szczątki ludzkie spadły z sufitu

Makabrycznego odkrycia dokonano na terenie Elektrowni Stalowa Wola. Podczas rozbiórki jednego z budynków robotnicy natknęli się na ludzkie szczątki. Śledczy ustalili, że mogły tam leżeć od 10 lat.

Dziedzina doszło w lutym. Media o sprawie dowiedziały się jednak z ponad miesięcznym opóźnieniem.

Na terenie Elektrowni Stalowa Wola, postanowiono rozebrać budynek od lat nieużytkowany. Podczas prac związanych z wyburzaniem oderwał się sufit poddasza, a wraz z gruzem spadły ludzkie szczątki.

Od kilku dni w mediach krąży informacja, że kości były zawinięte w dywan. Prokurator Adam Cierpiatka, szef Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli, dementuje te doniesienia.

– 1 lutego br. w czasie prac rozbiórkowych na lokalnym placu należącym teraz do Turona, w budynku, który od wielu lat jest budynkiem opuszczonym, w czasie prac rozbiórkowych z sufitu spadły, jak się potem okazało, kości męskie z fragmentami odzieży oraz fragmentem koca, kapy, który tam był usytuowany obok. To w jaki sposób spadły zwłoki, nie wyklucza nam tego, że ktoś się położył na kocu i umarł, ktoś spał przykryty kocem, bądź leżał przykryty kocem, kapą i ktoś był niezawinięty w koc, ale mógł zostać przykryty tym kocem. To usytuowanie nie wyklucza, że ktoś umarł z wyżeźnienia, że ktoś umarł samobójczo i że ktoś został

zamordowany. W tym momencie staramy się zidentyfikować zmarłego. Natomiast nie wykluczamy żadnej wersji jak doszło do tej śmierci, ale na pewno nie jest to tak, że ktoś kogoś zamordował, zawiązał w dywan i gdzieś tam schował – informuje prokurator Cierpiatka.

Oględziny kości pozwoliły na ustalenie, że był to mężczyzna. Wiek nie ustalono. Czas ekspozycji szczątków biegły określił w tym momencie na 10 lat. Prokuratora nie wyklucza jednak, że mogły leżeć tam o wiele dłużej.

– My, nawet nie mamy tego pomieszczenia, żeby określić dokładniej, kiedy to się stało. Pomieszczenie zostało zniszczone w czasie rozbiórki. To może być równie dobrze 15, 20 lat. Są fragmenty odzieży, może one nam pozwolą bardziej doprecyzować czas zaginięcia. Na razie kości zostały wysłane do badań DNA. Po izolacji DNA będziemy sprawdzać w bazie zaginionych, czy ta osoba jest poszukiwana, czy było zawiadomienie o przestępstwie – dodaje Cierpiatka.

Przy szczątkach nie znaleziono żadnych dokumentów ani przedmiotów pozwalających na identyfikację mężczyzny. Sprawa jest w toku. (kag)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

RZECZPOSPOLITA

gazeta

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

ceny jak w redakcjach macierzystych

■ BIELINY

Był drewniany, będzie stalowy

Gmina i Miasto Ulanów wspólnie z Powiatem Nizańskim w Bielinach wybudują most na Sanie. Na ten cel pozyskali blisko 30 mln z rządowego funduszu. Umowa na dofinansowanie została oficjalnie podpisana z Podkarpackim Urzędem Wojewódzkim 3 lutego.

➤ **Czytaj na str. 2**

■ STALOWA WOLA

Odznaczenie dla Marii Rehorowskiej

Na sesji Rady Miejskiej dokonano uroczystego wręczenia odznaczenia państwowego zasłużonej mieszkance Stalowej Woli Marii Rehorowskiej. W imieniu prezydenta RP aktu dekoracji Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości dokonała wojewoda podkarpacka Ewa Leniart.

➤ **Czytaj na str. 14**

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



W Bielinach wybudują most łączący dwie gminy

Był drewniany, będzie stalowy

Od około 80 lat mieszkańcy Bielin w gminie Ulanów oczekują na budowę mostu, który połączy ich z gminą Rudnik nad Sanem. Ich głosy zostały w końcu wysłuchane i już w niedalekiej przyszłości konstrukcja powstanie. Gmina na realizację zadania pozyskała środki z rządowego funduszu w wysokości blisko 30 mln złotych. Umowa na dofinansowanie została oficjalnie podpisana z Podkarpackim Urzędem Wojewódzkim 3 lutego.

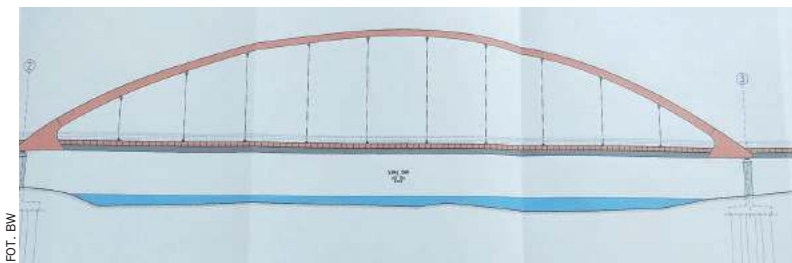
Jak mówi burmistrz Ulanowa, w miejscu, o którym mowa, kiedyś już był most. Była to drewniana konstrukcja, która pewnej zimy już nie wytrzymała i poddała się wodnemu nurtowi. Od tamtej chwili rozmowy na temat budowy nowego mostu trwały, ale realizacji nie było. Aż do teraz. Obecne władze gminy zdecydowały się podjąć tego zadania i wybudować

mieszkańcom, już nie drewniany, a stalowy, solidny most.

– W najbliższym czasie będziemy ogłaszać postępowanie przetargowe. Będzie to most o szerokości około 11 m i długości około 170 m. To potężna konstrukcja stalowa, łukowa. Samej stali na budowę tego mostu pójdzie około tysiąca ton. Bardzo się cieszę, że to zadanie będzie realizowane. Miesz-

kańcy Bielin oczekują na budowę tego mostu od około 80 lat – mówił burmistrz Stanisław Garbacz.

Umowa podpisana przez władze gminy z dyrektorem Wydziału Infrastruktury Krzysztofem Soplem z Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, dotyczyła dokładnie dofinansowania na „Budowę mostu na rzece San wraz z przebudową drogi gminnej ul. Św. Wojciecha w



To projekt mostu, który w miejscowości Bielin połączy gminę Ulanów z gminą Rudnik nad Sanem

miejscowości Bielin”. Przebudowę drogi polegać będzie na jej poszerzeniu do 5,5 m na długości 570 m wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego od parku podworskiego do mostu i oświetlonego przejścia dla pieszych.

Inwestycja ta zostanie wsparta kwotą 29 635 577 zł. Dofinansowanie zostanie wypłacone gminie w trzech ratach rozłożonych na 3 lata, począwszy od roku bieżącego.

– Środki pochodzą z Funduszu Rozwoju Dróg. Cieszę się, że tak sprawnie Urząd Wojewódzki, pan burmistrz, służby, przeszły przez kwestie formalnego dopracowania umowy. Myślę, że ta umowa jest jedną z najwyższych jeżeli chodzi o wartość, bo rzadko uzyskuje się takie dofinansowania na jedną inwestycję – mówił w Ulanowie wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Te blisko 30 mln złotych stanowi 60 proc. wartości planowanej inwestycji. Pozostałą kwotę, czyli około 20 mln zł, po połowie dźwigać będą gmina Ulanów i Powiat Nizański.

– Najważniejsza to ta perspektywa rozwojowa, bo tego typu inwestycja daje nowe możliwości, które dotyczą terenów inwestycyjnych, możliwości zorganizowania terenów pod budowę

nictwo jednorodzinne, to również możliwości swobodnego komunikowania różnych części powiatu, chociażby w aspekcie rolniczym – mówił starosta nizański Robert Bednarz.

Do korzyści płynących z budowy tego mostu wymienionych przez starostę, Magdalena Hasiak, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Nizańskiego dodałaby jeszcze aspekt turystyczny.

– Widzimy naprawdę, że jest taka potrzeba i widzimy rozwój zarówno gminy jak i powiatu, dzięki tej inwestycji. Ja dodam jeszcze ten aspekt rozwoju turystycznego naszej gminy i miasta Ulanów i całego powiatu nizańskiego, bo już od dłuższego czasu staramy się, aby ta turystyka w naszej gminie jeszcze wzrosła i aby był lepszy owoc w tych działaniach – mówiła wiceprzewodnicząca.

Podpisanie umowy na dofinansowanie budowy mostu w Bielinach, pozwala władzom gminy Ulanów ogłosić przetarg na realizację zadania. Ostateczny koszt będzie znany po rozstrzygnięciu konkursu ofert. Władze gminy jak i powiatu liczą na to, że uda się jeszcze zdobyć kolejne dofinansowanie, aby obciążenie ich budżetów było jak najmniejsze.

(kag)



Umowa na dofinansowanie została podpisana 3 lutego w Urzędzie Gminy w Ulanowie

Przebudują ulicę Spacerową w Stalowej Woli

Miasto Stalowa Wola realizuje inwestycję przebudowy, budowy i modernizacji ulicy Spacerowej. Wykonawcą robót jest firma PBI Infrastruktura S.A. z Kraśnika. Koszt inwestycji wynosi 18 737 509,66 zł.

– Rozpoczęły się prace rozbiórkowe, przygotowawcze zarówno na przebiegu od Elektrowni, od Stalprzemu, w przebiegu przy garażach, jak również do wylotu do ulicy Energetyków, gdzie powstanie duże turborondo, którego celem jest komunikacja zarówno ulicy Spacerowej, przedsiębiorców z tej ulicy, jak również z drugiej części ulicy. I pamiętajmy, bo niektórzy zadają pytanie po co tam kolejne rondo, że ten obszar, który mamy w tej części miasta w najbliższych miesiącach będzie podlegał dość istotnym budowom, to jest przede wszystkim budowa nowego obiektu sportowego, to jest budowa osiedla Leśna i osiedla Energetyków. Ulica Energetyków, wjazd do Stalowej Woli zmieni się bardzo istotnie i ten alternatywny wlot, który dzisiaj jest od obwodnicy miasta przez ulicę Spacerową musi prowadzić w

sposób bezpieczny do włączenia się do ruchu – mówił na poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Całość prac podzielono na dwa etapy. Pierwszy etap prac pn. „Rozbudowa drogi gminnej – ul. Spacerowej w Stalowej Woli” oraz wykonanie robót budowlanych pn. „Remont mostu w ciągu ul. Spacerowej w Stalowej Woli nad kanałem zrzutowym Elektrowni Stalowa Wola”, to remont odcinka długości 778,3 m (z wyłączeniem skrzyżowania z łącznikiem i mostu). W drugim etapie przedmiotem umowy są prace projektowe i roboty budowlane związane z zaprojektowaniem i budową drogi publicznej i miejsc postojowych w rejonie OSM Stalowa Wola oraz przebudowa skrzyżowania z ul. Energetyków.

Budowa nowej drogi publicznej obejmuje wykonanie podbudowy

i konstrukcji jezdni dla kategorii ruchu KR3 i szerokości 6 m, budowa ciągu pieszo-rowerowego, chodników i ścieżek rowerowych, placów do zawracania, miejsc postojowych prostopadle wzdłuż planowanej drogi oraz wykonanie utwardzonych poboczy. Zostaną także przebudowane i zabezpieczone kolidujące sieci wodociągowe, gazowe, kanalizacyjne i elektroenergetyczne. Zadanie swoim zakresem obejmuje także wykonanie oznakowania pionowego i poziomego.

Przebudowa skrzyżowania obejmuje budowę ronda, wykonanie nowej podbudowy i nawierzchni dla kategorii ruchu KR5, czterech wysp azylu na przejściach dla pieszych, nowych ścieżek rowerowych i ścieżek dla pieszych oraz dowiązanie ich do istniejących ciągów przy ul. Energetyków oraz przy



Ruszyły pierwsze prace przy ulicy Spacerowej

ul. Spacerowej. Zostaną przebudowane zatoki autobusowe wraz z peronami i wiatami przystankowymi. Przebudowana i zabezpieczona zostanie kolidująca infrastruktura podziemna wszystkich branż. Powstanie nowe oświetlenie uliczne oraz oznakowanie pionowe i poziome drogi. W ramach oznako-

wania wyznaczone zostaną cztery przejścia dla pieszych z towarzyszącymi im czterema przejazdami dla rowerów. Ważnym elementem prac będzie odwodnienie ronda, ukształtowanie spadków poprzecznych oraz przebudowa istniejącej w miejscu planowanego ronda kanalizacji deszczowej.

(as)

Pomnik bez decyzji

Budowa pomnika upamiętniającego męczeństwo więźniów obozu pracy przymusowej utworzonego przez niemieckiego okupanta w 1942 roku na obrzeżach miasta Rozwadowa musi poczekać. Radni miejscy na ostatniej sesji zdjęli z porządku obrad projekt uchwały w sprawie wzniesienia pomnika. Powodem decyzji rajców były wątpliwości dotyczące treści inskrypcji, która miałaby pojawić się na pamiątkowej tablicy.

– W okolicy tego miejsca w okresie sierpień–listopad 1942 roku funkcjonował niemiecki obóz pracy przymusowej dla Żydów. W obozie tym straciło życie kilkuset więźniów, obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Setki pozostałych przy życiu wynisz-

czano głodem, morderczą pracą w hucie na terenie Stalowej Woli i egzekucjami. „Odebrano wam życie i godność, dziś oddajemy wam cześć i pamięć”. Społeczeństwo Stalowej Woli A.D. 2023 – taką treść inskrypcji zaproponowano w projekcie uchwały.

Wątpliwości dotyczące treści napisu na tablicy pamiątkowej zgłosił radny Jan Sibiga. – Tu upamiętniamy jeden obóz, a mamy świadomość, że były dwa obozy pracy przymusowej. Ten epizod powinien być według mnie w inskrypcji uwzględniony. Mianowicie, że po likwidacji obozu na Młodyniu ci więźniowie, którzy ocalili byli przeniesieni do obozu na terenie Huty Stalowa Wola. Uważam, żeby temat funkcjonowania tych obozów domknąć w inskrypcji powinno być to zawarte, wskazanie, że był też ten drugi obóz na terenie huty – mówił radny.

Inicjator budowy pomnika radny Mariusz Bajek stwierdził, że treść inskrypcji została uzgodniona z Instytutem Pamięci Narodowej – Zarówno u nas była robiona kwerenda, jak i IPN robił kwerendę – mówił radny.

Przewodniczący komisji mieszkaniowej Jan Sibiga stwierdził, że nie jest przeciwny budowie tego pomnika, ale uważa, że jest to jedyna okazja żeby domknąć temat całościowo. – Z całym szacunkiem, ale pan z nikim z członków rady nie konsultował treści inskrypcji. Gdyby to było wcześniej konsultowane na pewno byśmy to wyłusz-

czyli. Jeżeli ta inskrypcja będzie się sprowadzać tylko do literalnego oznaczenia obozu na Młodyniu nie będę brał udziału w głosowaniu – mówił radny Jan Sibiga.

Wiceprzewodniczący rady Jerzy Augustyn w związku z tym, że pojawiły się wątpliwości zawniósł o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

– Wyrażając zgodę na budowę tego pomnika, wyrażamy zgodę na taką, a nie inną inskrypcję. Jeżeli nie ma tutaj zgody, nie będziemy dwa razy podchodzić do tego samego tematu. Wnioskuje o zdjęcie projektu tej uchwały z sesji – mówił wiceprzewodniczący rady Jerzy Augustyn.

Ostatecznie za zdjęciem tego punktu z porządku obrad głosowało 14 radnych, 1 był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Pomnik według planu miałby zostać wzniesiony na działce przy Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli w pasie zieleni miejskiej ograniczonym z jednej strony ogrodzeniem parkingu przy cmentarzu parafialnym, a z drugiej strony drogą gminną – Al. Jana Pawła II.

Pomnik miałby składać się z cokołu obłożonego płytami granitowymi, na którym zostanie umieszczony obelisk z bloku granitowego mający formę macewy, do której miałaby zostać przytwierdzona tablica granitowa z wyrytą inskrypcją pamiątkową. Dodatkowo ponad inskrypcją zaplanowano umieszczenie godła Polski oraz gwiazdy Dawida. Wokół pomnika zaprojektowano opaskę z kostki granitowej o szer. 0,5 m, prowadzić do niego ma dojście o szer. 2,5 m wykonane również z kostki granitowej.

(as)

Wszystkim, którzy tak licznie
uczestniczyli w ostatniej drodze,
i przygotowali muzyczną oprawę pożegnania

ŚTP JÓZEFA PODSIADŁY

składamy serdeczne podziękowania
żona Krystyna, syn Aleksander z najbliższymi
oraz pozostała Rodzina

...koniec by nigdy nie kończyć
czas by utracić bliskich
lzy by chodziły parami
śmierć aby wszystko się stało
pomiędzy światem a nami...

ks. Jan Twardowski



Z ogromnym smutkiem i bólem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ŚTP KRZYSZTOFA SARNY

Człowieka otwartego, przyjaznego oraz aktywnie
uczestniczącego w życiu społeczności swoich firm.

Składamy wyrazy współczucia i żalu
całej Rodzinie oraz Bliskim.

Prezes Krzysztof na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Wspólnicy, Dyrekcja i Pracownicy
firmy Wtór-Steel Sp. z o.o.



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci w wieku 72 lat

KRZYSZTOFA SARNY

Był wieloletnim Prezesem

Wtór-Steel Green Industry Innovation.

Człowiekiem o wielkim sercu, niezwykle ciepłym,
który zawsze widział na horyzoncie bliźniego.

Zaangażowany w życie społeczne i gospodarcze Stalowej Woli.
Jako przedsiębiorca kierował się społeczną odpowiedzialnością
biznesu, szczególnie wspierając sport i Stal Stalową Wolę.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

W imieniu własnym oraz Mieszkańców Stalowej Woli,
pogrążonej w bólu Rodzinie, Przyjaciółom oraz Pracownikom
Wtór-Steel Green Industry Innovation,
składamy wyrazy współczucia oraz wsparcia.

Niech dobry Bóg wynagrodzi życie ŚTP Krzysztofa Sarny
i obdarzy Go szczęściem wiecznym.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Mu wieczne spoczywanie

Lucjusz Nadbereżny
Prezydent Miasta Stalowej Woli

Stanisław Sobieraj
Przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli

Nikt nie umiera na ziemi,
dopóki żyje w sercach tych,
którzy zostają



Ze smutkiem i żalem żegnamy

**ŚTP
KRZYSZTOFA SARNY**

wieloletniego prezesa PSW Wtór Stal sp.j.

Żonie oraz Rodzinie zmarłego
wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

składają

poruszeni odejściem i pogrążeni w smutku
Wspólnicy i Pracownicy PSW Wtór Stal sp.j.



Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

**KRZYSZTOFA
SARNY**

przedsiębiorcy i społecznika
niezwykle przyjaznego
i zawsze otwartego
na potrzeby innych

Zarząd Powiatu
Rada Powiatu Stalowowolskiego,
a także pracownicy
Starostwa Powiatowego
w Stalowej Woli

Wiceminister grozi prawnym odwetem
w sprawie browaru

Czy Grupa Żywiec nawarzyła sobie kłopotów?

Wracamy do sprawy zamknięcia znanego browaru w Leżajsku. Jak już informowaliśmy, jego właściciel, Grupa Żywiec, ogłosiła, że z przyczyn ekonomicznych nastąpi to z końcem czerwca br. Protestują pracownicy, związki zawodowe, miejscowi samorządowcy i podkarpaccy parlamentarzyści. A wiceminister sprawiedliwości, poseł Solidarnej Polski z Podkarpacia, Marcin Warchoń, zapowiada „przeświecenie” Grupy Żywiec, a nawet sięgnięcie po „piwną opcję atomową”.

Ta broń to wystąpienie o odebranie Grupie prawa do znanych marek piwa, jeśli te będą warzone w innych browarach niż wynika to z ich nazwy. I tak np. piwa Warka czy Żywiec mogłyby być produkowane tylko w browarach w tych miejscowościach, a nie w pozostałych zakładach Grupy, jak to dzieje się obecnie.

Wiceminister Warchoń przyjechał do Leżajska 2 marca na nadzwyczajną sesję tamtejszej rady powiatu. Przybyli na nią także inni podkarpaccy parlamentarzyści, m.in. senator Janina Sagatowska ze Stalowej Woli, notabene pochodząca z Leżajska. W swoich wystąpieniach goście wyrażali stanowczy protest wobec planów zamknięcia browaru, solidaryzując się z jego załogą i lokalną społecznością, dla której browar to jeden z największych pracodawców w powiecie.

Katastrofalne skutki

W przyjętym przez radnych oświadczeniu czytamy m.in., że „Zamknięcie produkcji przyniosłoby katastrofalne skutki ekonomiczne i społeczne. Źródło utrzymania utraciliby wówczas ponad 100 pracowników zakładu oraz ich rodzin a także ponad 300 osób zatrudnionych w spółkach współpracujących z browarem. Konsekwencją kontrowersyjnej decyzji żywieckiej spółki byłby zatem znaczący wzrost pauperyzacji mieszkańców naszego powiatu, który odnotowuje jeden z najwyższych wskaźników bezrobocia w Polsce”.

Radni podkreślili także, iż „Niezrozumiała jest dla nas decyzja Grupy Żywiec, która zastrzegła, że nie sprzeda zakładu podmiotowi, który mógłby kontynuować produkcję piwa. Skoro w opinii żywieckiej spółki Browar Leżajski nie ma szans na wysoką rentowność, skąd zatem obawa przed konkurencją? – pytają w oświadczeniu, zaznaczając, że „Utrzymanie ciągłości

pracy i zachowanie miejsc pracy w leżajskim browarze, który ciągle generuje zyski, jest naszym priorytetowym celem”.

Radni wystosowali również apel do premiera Mateusza Morawieckiego o włączenie się do akcji ratowania Browaru w Leżajsku. – Oddelegowanie przedstawiciela Rządu do rozmów z Grupą Żywiec znacząco wzmocniłoby pozycję negocjacyjną leżajskiego browaru, a przez to umożliwiłoby sprzedaż zakładu na warunkach korzystnych dla pracowników – czytamy w apelu.

Wiceminister: – Heineken łamie prawo

Grupa Żywiec jest własnością dużego, holenderskiego koncernu branży piwowarskiej Heineken.

– Nie może być tak, że zagraniczny inwestor, który dostał w Polsce wręcz cieplarniane warunki, będzie podejmował tak poważne decyzje bez patrzenia na szerszy kontekst społeczny. Dlatego w tej sprawie polskie władze muszą działać zdecydowanie. Także na arenie międzynarodowej. Heineken nie wycofał się np. z Rosji po jej agresji na Ukrainę, i czerpie stamtąd zyski, a w Polsce zwalnia pracowników. Stawia też haniebny warunek, że nowy właściciel browaru nie może produkować tu piwa. To skandal! – grzmi w rozmowie ze „Sztafetą” wiceminister Warchoń.

Ze zdziwieniem przyjął też informację, że Grupa Żywiec zapowiedziała, że mimo zamknięcia browaru, piwo Leżajsk dalej zostanie w jej ofercie, gdyż będzie produkowane w pozostałych browarach Grupy – w Żywcu, Namysłowie, Warce i Elblągu. Zdaniem Warchoń, jest to niezgodne z prawem.

– Heineken, obiecując takie rzeczy, nawet nie zapoznał się z polskim prawem – wyjaśnia poseł Warchoń. – A ono mówi wprost, że



Wiceminister Marcin Warchoń: – Grupa Żywiec stawia haniebny warunek, że nowy właściciel browaru nie może produkować tu piwa. To skandal!

„w odniesieniu do wyrobów alkoholowych, znak towarowy zawierający element geograficzny niezgodny z pochodzeniem wyrobu, uważa się za znak wprowadzający odbiorców w błąd”. To oznacza, że nie można produkować piwa Leżajsk w Ciechocinku. Nie można tego robić też w żadnym miejscu, jak tylko w powiecie leżajskim. I jeśli Grupa Żywiec złamie tę zasadę, to wówczas wystąpię do prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro, by odebrał im prawo do używania marki Piwo Leżajsk. Mamy jako kraj do tego pełne prawo – podkreśla Warchoń.

Wezmą Grupę Żywiec pod lupę

Zapowiada też, że wykorzysta wszystkie zgodne z prawem sposoby na ochronę Browaru Leżajsk, jego pracowników oraz wszystkich innych zakładów wchodzących w skład Grupy Żywiec.

– Sprawdzimy, jak ta firma przez ostatnie lata płaciła CIT, ZUS czy inne podatki. Ustalimy, czy Grupa Żywiec nie korzystała z pomocy publicznej, jak traktowała swoich pracowników oraz sprawdzimy ich realne dochody i podamy je publicznie. Dziś Heineken mówi, jak to źle idą mu interesy i tłumaczy, że dlatego musi dokonać restrukturyzacji. Według naszych informacji, to wcale nie jest prawda. Podamy wyniki tej firmy do wiadomości publicznej. Trzeba też sprawdzić, dlaczego Grupa Żywiec akurat teraz zapowiedziała swoje wycofanie się z Giełdy Papierów Wartościowych. Gdy to nastąpi, nie będzie musiała już tak rzetelnie raportować o swojej sytuacji finansowej. Być może oni robią to, bo mają coś do ukrycia – mówi Marcin Warchoń.

Z kolei pracownicy Browaru Leżajsk zwracają uwagę, że zarówno sama warzelnia piwa, jak i jego rozlewnia są stosunkowo nowe i nie wymagają dużych nakładów finansowych lub modernizacji, a zakład cały czas jest rentowny.

– Nie przynosiliśmy nigdy strat – twierdzi jeden z działaczy „Solidarności” w leżajskim browarze. – Okazuje się, że to jednak żaden argument dla naszego właściciela. Dla nich osiągane przez nas zyski są po prostu zbyt małe.

Słabe wyniki i pożegnanie z giełdą

Jaka jest więc faktyczna sytuacja Grupy Żywiec? Oficjalne dane są mało optymistyczne (poseł Warchoń twierdzi, że ministerstwo aktywów państwowych ma jednak inne dane).

Otóż ostatni kwartał ub.r. był dla niej jeszcze gorszy niż poprzednie. Kłopoty „Żywca” dotyczą zresztą całej „chmielowej” branży. I tak w czwartym kwartale zysk netto Grupy wyniósł zaledwie 2,2 mln zł (to aż o 92 proc. mniej rok do roku), a w całym ubiegłym roku spadł o 73 proc., do 110,7 mln zł. Powód? Głównie ceny energii, ale nie tylko.

Koszty jej zużycia w Grupie wzrosły prawie dwukrotnie, z 58 mln do 106 mln zł w całym ubiegłym roku. Natomiast koszt zużycia surowców do produkcji piwa zwiększył się z 955 mln do 1 mld 239 mln zł. Co więcej, do spółki wpłynęło 24,9 mln zł odsetek z tytułu zwrotu podatku akcyzowego z poprzednich lat, i gdyby tego nie uwzględnić, to wynik netto mógłby być nawet najgorszy od 2001 r.

Do tego wszystkiego dołożyła się jeszcze wyższa akcyza, która zmniejszyła popyt na piwo i ogranicza możliwości podnoszenia jego cen przy wzroście kosztów. Kwota wpłaconego podatku akcyzowego wzrosła w ub.r. do 1 mld 130 mln zł z 863 mln zł rok wcześniej, choć piwa Grupa Żywiec sprzedała w Polsce prawie tyle samo co rok wcześniej, czyli 10,73 mln hektolitrow (w 2021 r. – 10,97 mln hektolitrow).

Dodatkowo Grupa zdecydowała się wycofać notowania swoich akcji z warszawskiego parkietu. W ten sposób z Giełdy Papierów Wartościowych wyjdzie najstarszy obecnie uczestnik notowań.

(stan)

Wszystkim, którzy wsparli nas
słowami otuchy i serdeczną myślą, złożyli kondolencje
oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

ŚTP
płka JERZEGO RATAJCZAKA

pragniemy wyrazić szczerze podziękowanie,
wdzięczność i szacunek
Rodzina

W 2023 roku może ruszyć budowa trzeciego mostu na Sanie

Nowy most na Sanie. To już pewne!

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

W przekazaniu decyzji udział wzięli również: senator Janina Sagatowska, poseł i jednocześnie wiceminister infrastruktury Rafał Weber, radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Kamila Piech, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Piotr Miąso i samorządowcy: prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny, przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Sobieraj, wójt gminy Pysznica Łukasz Bajgierowicz i wójt gminy Radomyśl nad Sanem Jan Pyrkosz.

Najdłuższy most powstanie w Stalowej Woli

– Isaac Newton powiedział: „Ludzie budują za dużo murów, a za mało mostów”. My budujemy mosty współpracy, które później owocują konkretnymi rozwiązaniami, które zmieniają naszą rzeczywistość. Spotykamy się dzisiaj w tak wspólnym gronie, aby zakomunikować ważne decyzje, które w ostatnich dniach zapadły w sprawie inwestycji, która od lat jest oczekiwana przez mieszkańców naszego regionu nadsańskiego. (...) Kiedy w kwietniu 2019 roku komunikowaliśmy stojąc na wale, gdzie będzie przebiegał ten trzeci most na Sanie, pojawiły się takie głosy niedowiarków, mówiących, że tego się nie da zrobić, że to są tylko jakieś marzenia, obietnice. Po raz kolejny udowadniamy, że dane słowo, deklaracje są realizowane – mówił rozpoczynając konferencję prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Inwestycja, o której mowa to kluczowe rozwiązanie komunikacyjne dla Stalowej Woli i trzech innych gmin. Zadanie składać się będzie z przeprawy mostowej o długości 1760 m oraz nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855, który będzie rozpoczynał się właśnie mostem przy galerii Vivo do wyjazdu przez gminę Pysznica, następnie wyjazd w drodze wojewódzkiej 855 w kierunku Zaklikowa na terenie gminy Radomyśl nad Sanem. Długość całego odcinka to 4 km 660 m.



Nowy przebieg drogi wojewódzkiej nr 855 Zaklików – Stalowa Wola będzie liczył blisko 5 km

– Na tym odcinku powstanie 3 wiadukty, a cała droga będzie rozpięta między dwoma rondami. Pierwsze rondo znajdować się będzie na terenie gminy Radomyśl nad Sanem, przy Dworze Galicja na Brandwicy, a rondo zamknięte będzie rondem w obwodnicy miasta Stalowej Woli – dodał Nadbereżny.

Z kolei wojewoda podkarpacki Ewa Leniart podkreśliła, że nowo powstający most w Stalowej Woli, będzie najdłuższy spośród wszystkich mostów na terenie Podkarpacia.

– Ta decyzja jest niezwykle ważna. Myślę, że dla wielu osób wydawało się to niemożliwe, aby na rzece San mogły być budowane ważne przeprawy, które ułatwią komunikowanie tej części województwa, która do tej pory na braku komunikacyjne mogła narzekać. Most ten jest wyjątkowy, ponieważ będzie to najdłuższy most na Podkarpaciu, 1760 m. Myślę, że i pod względem architektonicznym, ale i komunikacyjnym będzie niezwykle atrakcyjny. Długość projektowanej inwestycji to niespełna 5 km, natomiast jest to prowadzenie drogi po nowym śladzie, która otwiera zupełnie nowe możliwości komunikacyjne i na pewno przyczyni się do usprawnienia przepływu transportu na terenie miasta Stalowa Wola i trzech gmin przez, które będzie przebiegać. Mamy nadzieję, że wkrótce uda się ogłosić przetarg i zgodnie z planem zakończyć inwestycję do 2026 roku – mówiła w Stalowej Woli Ewa Leniart.



Decyzję o budowie mostu przekazała wojewoda podkarpacki Ewa Leniart w obecności marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyla, prezydenta Stalowej Woli Lucjusza Nadbereżnego oraz parlamentarzystów i samorządowców



Trzeci most na Sanie ma być nie tylko najdłuższą na Podkarpaciu, ale też najnowocześniejszą w regionie konstrukcją, stanowiącą nowy symbol Stalowej Woli

Podpisanie decyzji o budowie mostu wiązało się z wieloma trudnościami, o których wspominał marszałek Władysław Ortyl.

– Podpisanie tej decyzji wymagało bardzo licznych zabiegów związanych z pozyskaniem kwoty na te działania i z przygotowaniem dokumentacji, którą dzisiaj wieńczymy i przekazujemy do wiadomości. Ten most jest ważny z punktu widzenia ośrodka przemysłowego jakim jest Stalowa Wola, nie tylko w skali naszego województwa, ale w skali całego kraju, a wręcz można powiedzieć, że to ważny punkt na mapie gospodarczej świata. Trzeba pamiętać, że takie ważne wyzwania trzeba wcześniej zaplanować i takie właśnie myślenie było w Stalowej Woli. Ta nowoczesna

struktura tego projektu i tych działań będzie powodowała, że ten 2026 rok będzie czasem kiedy otworzą się nowe tereny do inwestowania, dojazd do drogi krajowej nr 74. Ta droga rozchodzi się na wiele aspektów gospodarczych, społecznych, środowiskowych. Ma tylko nieliczne kolizje społeczne. To bardzo drażliwa sprawa. Mam nadzieję, że szczęśliwie potoczą się losy tych zabudowań, które są na trasie przebiegu tej drogi. Ona też była wyznaczana w taki sposób, żeby tych kolizji było jak najmniej. Aspekt społeczny to zawsze ważna sprawa, bo możemy przygotowywać duże środki, ważne plany na dziesiątki lat, ale czasem nie ma zrozumienia wśród społeczeństwa – mówił Władysław Ortyl.

Jeszcze tylko przetarg i do roboty

Trzeci most na Sanie ma być nie tylko pożądanym rozwiązaniem komunikacyjnym, ale też architektoniczną wizytówką Stalowej Woli, z czego najbardziej cieszy się prezydent Nadbereżny.

– Przy wyborze konstrukcji tego mostu pan marszałek podjął decyzję, aby była to konstrukcja mostu podwieszonego, wantowego. Będziemy mieli dwa pylony (wysokie słupy nośne, do których umocowane są liny nośne – przyp. red.) w formie „H”, to są dwurzędowe wanty (stalowe liny podtrzymujące przeszło w moście podwieszonym – przyp. red.), z których będą odchodzić te ciężne metalowe, które będą utrzymywały ten zawieszony

most. To nie tylko funkcjonalność, bezpieczeństwo, ale ten most wybudowany właśnie jako most podwieszony jestem przekonany, że będzie nowym symbolem architektonicznym Stalowej Woli – mówił prezydent.

Inwestycja realizowana jest w ramach rządowego programu „Mosty dla regionów”. Jeszcze w marcu ma zostać ogłoszony przetarg, który wyłoni wykonawcę. Mówił o tym w Stalowej Woli wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

– Pozwolenie na budowę uprawnia marszałka województwa podkarpackiego po pierwsze do ogłoszenia przetargu na budowę tej nowej przeprawy mostowej. Taki przetarg zostanie ogłoszony jeszcze w tym miesiącu. Po drugie uprawnia też do tego, żeby złożyć wniosek do Ministerstwa Infrastruktury na dofinansowanie realizacji tego zadania. To końca marca oczekujemy na wniosek w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, komponentu „Mosty dla regionów” i na bazie wniosków, które do nas wpłyną będziemy wybierać te, które będą dofinansowane kwotą nawet 80 proc. wartości zadania. Szacuje się, że ten most będzie kosztował ponad 350 mln złotych, to myślę, że warto postarać się o te 80 proc., które rząd Prawa i Sprawiedliwości na to zadanie może zapewnić – mówił Weber.

Jeżeli wyłonienie wykonawcy nie spotka na swojej drodze wielu utrudnień, to fizyczne rozpoczęcie prac możliwe jest końcem 2023 roku. (kag)



W biegu „Tropem Wilczym” uczestniczyli mieszkańcy w różnym wieku



Pierwsi biegacze wystartowali dokładnie o godzinie 19.44 i pokonali dystans 1963 m

Uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych

1 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Podobnie jak w latach ubiegłych również i w tym roku w Stalowej Woli uczczono pamięć żołnierzy polskiego, powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego.

– W hołdzie Żołnierzom Wyklętym – bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienie dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w rękę, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu – tej treści preambuła jest częścią ustawy, na mocy której dzień 1 marca stał się świętem państwowym – Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ustanowiona data nie jest przypadkowa, tego bowiem dnia w 1951 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie, po pokazowym procesie, zostali rozstrzelani przywódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Łukasz Ciepliński i jego najbliżsi współpracownicy: Adam Łazarowicz, Mieczysław Kawalec, Józef Rzepka, Franciszek Błażej, Józef Batory i Karol Chmiel.

Dzień 1 marca na uczczenie pamięci żołnierzy antykomunistycznego podziemia zaproponował śp. Janusz Kurtyka, prezes IPN w latach 2005–2010.

Projekt ustawy o ustanowieniu święta państwowego do Sejmu skierował śp. prezydent Lech Kaczyński w 2010 r. Ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych Sejm uchwalił w lutym 2011 r.

Stalowowolskie obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy

Wyklętych rozpoczęły się na placu Piłsudskiego. Był apel pamięci, salwa honorowa oraz okolicznościowe przemówienia.

– Żyli jak wilki po lasach, zostali wyklęci, zakopani w dołach, ich kości rozsypano po różnych miejscach do dzisiaj nieodkrytych, ale żyją, są dzisiaj też wśród nas, stają do apelu z nami, a my musimy być z nimi, żeby nieść dalej naszą ojczyznę, na przekór wszystkiemu – mówiła senator RP Janina Sagatowska.

– To piękna uroczystość, na której nie można nie być. Szczególnie zależy nam na młodzi, która przejmie pałeczkę, a młodzież potrzebuje wzorców do naśladowania. Trudno sobie wyobrazić lepszy wzorzec niż Żołnierze Wyklęci, ludzie, którzy poświęcili swoje życie i zdrowie, żeby bronić wolnej i niepodległej ojczyzny. (...) Droga młodzieży, ojczyzna wymaga poświęceń, ojczyzna nigdy nie jest pewna swojej wolności, stoimy zawsze na progu pewnych nieporozumień, wojen, trudno jest przeżyć swoje życie, żeby nie trzeba było czasami opowiedzieć się za tymi wartościami, stanąć nadstawiając własną pierś. (...) Postawa ma być szlachetna i godna, Polak, nie może się dać sprzedać, nie może przyjąć obcej ręki, trzeba mieć swoje zdanie i swoją wiedzę na temat naszej historii. A Żołnierzom Wyklętym należy się szacunek, pamięć i cześć – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

– Zebraliśmy się, aby oddać hołd i nisko pokłonić się Żołnie-



Wciągnięcie flagi państwowej na maszt



W uroczystościach na placu Piłsudskiego wzięli udział uczniowie stalowowolskich szkół

rzom Niezlomnym, nie wyklętym, wyklętymi byli dla komunistów nie dla nas, dla nas byli i będą bohaterami, którzy mimo zakończenia wojny nie złożyli broni, bo Polska nie była w pełni wolna. Władza sowiecka, która była tu narzucona niszczyła wszystko co polskie, a żołnierze AK, Narodowych Sił Zbrojnych i wszystkich grup patriotycznych walczyli o wolną, niepodległą, niezawisłą Polskę. Komuniści tak się ich bali, że gdy ich mordowali w katowniach, chowali ich w lasach, w rowach, pod płotem, żebyśmy nie mogli oddawać im godnej czci i hołdu. (...) Tu, w Stalowej Woli, mamy to szczęście, że jednego z bohaterów niezlomnych odnaleźliśmy i godnie pochowaliśmy – kapitana Gajdę ps. Tarzan. I my, jako samorząd, jako mieszkańcy Stalowej Woli, możemy mu oddać hołd, złożyć wieńce, ale inne rodziny tego szczęścia nie mają i składają te wieńce w miejscach kaźni. I to jest zadanie dla nas, abyśmy nie spoczęli dopóki nie

odnajdziemy wszystkich niezlomnych żołnierzy, którzy walczyli za naszą ojczyznę – mówił Stanisław Sobieraj, przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli.

– Spotykamy się 1 marca w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, aby oddać hołd tym wiernym synom Rzeczypospolitej. Ten dzień, kiedy wojna ustała, miał być dniem zwycięstwa dla Polski, miał być dniem uznania bohaterstwa narodu polskiego za to, co uczynił dla swojej niepodległości, dla swojej wolności, ale często również dla innych krajów. Okazało się, że Polska została strasznie zdradzona, że Polska została oddana Sowietom. (...) Chcemy popatrzeć dzisiaj na Żołnierzy Niezlomnych, jako na najwspanialszy przykład dla młodego pokolenia, właśnie ci bohaterowie byli często niewiele starsi od was, a oni byli w stanie poświęcić swoje życie, swój komfort, swoje perspektywy, swoje marzenia, dla tej najświętszej sprawy jaką była wolność, nieza-

wisłość, suwerenność Polski. Niech oni stanowią dla was ten wspaniały przykład, kiedy mamy szczęście żyć w wolnej, suwerennej, niepodległej Polsce, właśnie dzięki nim. Niech oni będą dla was inspiracją do tego, aby w życiu codziennym być przyzwoitym, uczciwym, aby mieć w życiu swoje ideały, których należy bronić, które nie podlegają kompromisom, których nie wolno wyśmiewać, z których nie można żartować, bo dotyczą największej naszej wspólnej wartości, naszej świętości, jaką jest ojczyzna – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

W godzinach wieczornych w kościele pw. Zwiastowania Pańskiego Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli została odprawiona msza święta w intencji „Żołnierzy Wyklętych”. Po mszy świętej, na Cmentarzu Wojskowym w Stalowej Woli–Rozwadowie nastąpiło złożenie wiązanek przy grobie Tadeusza Gajdy ps. Tarzan.

5 marca odbył się bieg „Tropem Wilczym”. (as)

Odpowiedzą za przestępstwo narkotykowe

Policja zabezpieczyła marihuanę, mefedron oraz metaamfetaminę. Łącznie ponad 340 g substancji zabronionych. Za to przestępstwo narkotykowe odpowiedzialność trzech mieszkańców powiatu niżańskiego. Dwóch z nich najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym. Wobec trzeciego prokurator zastosował policyjny dozór.

– W ubiegłym tygodniu, policjanci z posterunku policji w Pysznicy, w trakcie patrolu zauważyli nieprawidłowo zaparkowany pojazd, a przy nim dwóch stojących mężczyzn. Podczas wykonywanych czynności jeden z mężczyzn zaczął się nerwowo zachowywać i nie wiedział co ma zrobić z rękoma. Wzbudziło to podejrzenie mundurowych. Na pytanie policjantów, czy posiada przy sobie substancje zabronione, nic nie odpowiedział. Podczas przeprowadzonej kontroli osobistej, w kieszeni kurtki 20-latek, znaleźli woreczek strunowy z zawartością białego proszku. Drugi z mężczyzn, 39-latek, wydał dobrowolnie woreczki z zawartością białego proszku oraz suszu roślinnego. Obaj zostali zatrzymani – relacjonuje młodszy aspirant Małgorzata Kania, oficer prasowy z KPP w Stalowej Woli,

W domu 20-latek policjanci znaleźli woreczki z zawartością różnych substancji, gotówkę oraz wagi do ważenia tych substancji. Łącznie policjanci zabezpieczyli ponad 340 g różnego rodzaju substancji zabronionych. Wstępne badania potwierdziły, że jest to marihuana w ilości ponad 180 gram,

mefedron w ilości ponad 89 gramów oraz ponad 70 gram metaamfetaminy.

Zebraniem materiału dowodowego w tej sprawie zajęli się policjanci z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego stalowowolskiej komendy. W piątek, 3 lutego, obaj mężczyźni zostali przesłuchani. Starszy usłyszał zarzut posiadania narkotyków, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Materiał dowodowy dotyczący 20-latek został przekazany do Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli, gdzie podejrzanego usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Stalowej Woli zastosował wobec 20-latek trzymiesięczny areszt. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Ustalono też, że związek z tą sprawą ma również 34-letni mieszkaniec powiatu niżańskiego. Zgromadzony materiał pozwolił na postawienie mu zarzutu wprowadzenia do obrotu substancji zabronionych. Wobec niego Sąd Rejonowy w Stalowej Woli również zastosował tymczasowy areszt. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

W sprawie prowadzone jest prokuratorskie śledztwo. **(kag)**

Piotr Dąbrowski Powiatowym Rzecznikiem Konsumenta

Wszystkich mieszkańców poszukujących bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego zapraszamy do Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli. Fachowej pomocy udziela Powiatowy Rzecznik Konsumentów.

Po przerwie spowodowanej chwilowym wakatem na stanowisku, od 1 marca 2023 roku nowym Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów został Piotr Dąbrowski.

– To specyficzne stanowisko, wymagające nie tylko przyjmowania petentów, ale przede wszystkim skutecznego działania w ich imieniu: przygotowywania pism, składania interwencji i efektywnego pomagania w rozwiązaniu problemów. Mielśmy wśród naszych pracowników osobę z odpowiednimi kompetencjami, którą postanowiłem przesunąć na stanowisko rzecznika. Jestem przekonany, że mecenas Piotr Dąbrowski, bo o nim mowa, świetnie się sprawdzi w tej roli – mówi Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Piotr Dąbrowski jest absolwentem studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Odbił aplikację radcowską przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Rzeszowie, jest wpisany na listę radców prawnych. Posiada wieloletnie doświadczenie w obsłudze prawnej. W Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli jest zatrudniony od 2019 r., początkowo w Referacie Publicznego Transportu Zbiorowego, a następnie w Wydziale Transportu. W charakterze Powiatowego Rzecznika Konsumentów pracuje od 1 marca 2023 roku.



Piotr Dąbrowski – Powiatowy Rzecznik Konsumenta

Przypomnijmy, że do kompetencji rzecznika należy między innymi: zapewnienie bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego, informacji prawnej w zakresie ochrony konsumentów, składanie wniosków w zakresie ochrony interesów konsumentów, występowanie do przedsiębiorstw w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów, współdziałanie z delegaturami UOKiK oraz organizacjami konsumentów, a także współdziałanie z Organami Inspekcji Handlowej.

(bw)

Poszli na czołówkę

Do wypadku drogowego z udziałem dwóch pojazdów doszło 6 marca na jednej z ulic w Nisku. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Nisku zgłoszenie o wypadku wpłynęło po godzinie 14.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, jadący osobowym mercedesem od strony Niska w kierunku Stalowej Woli, zjechał nagle na przeciwny pas ruchu

doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem ciężarowym. W wyniku tego zdarzenia zostały zablokowane obydwa pasy ruchu.

Kierowca osobówki został przewieziony do szpitala w Nisku. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

(kag)



Do wypadku doszło na ulicy Sandomierskiej w Nisku

Policyjny pościg za seniorem

70-letni kierowca passata na widok oznakowanego radiowozu gwałtownie przyspieszył i zignorował sygnały do zatrzymania się. Policjanci ruszyli w pościg. Zatrzymali mężczyznę na jednej z posesji. Szybko się okazało, że powodem ucieczki był wcześniej wypity alkohol.

Do zdarzenia doszło 5 lutego. Po godzinie 12 dzielnicowi z Komisariatu Policji w Gorzycach, pełniący służbę w miejscowości Trześń, zwrócili uwagę na volkswagena passata, który jechał ul. Kościelną. Kierowca pojazdu na widok oznakowanego radiowozu, zatrzymał się na pasie drogi, po czym ruszył dalej zwiększając prędkość. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać kierowcę do kontroli drogowej. Jednak mężczyzna kierujący passatem zignorował polecenie do zatrzymania się i dalej kontynuował jazdę.

Mundurowi ruszyli za pojazdem. Mimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych, kierujący w dalszym ciągu nie zatrzymał się, wręcz przyspieszał. Jechał ulicą Kościelną, a następnie skręcił w kierunku Sandomierza. W trakcie próby zatrzymania volkswagena, policyjny radiowóz dwukrotnie zderzył się z passatem, a jeden z funkcjonariuszy nadał ręcznie sygnały do zatrzymania się, lecz kierowca również je zlekceważył.

W końcu udało się zatrzymać mężczyznę na jeden z posesji. Okazał się nim 70-letni mieszkaniec Sandomierza. Od seniora czuć było alkohol. Badanie urządzeniem wykazało 1,34 promila alkoholu w we krwi. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

6 lutego policjanci przesłuchali 70-latkę i przedstawili mu dwa zarzuty popełnienia przestępstw – kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej mimo podanych sygnałów świetlnych i dźwiękowych. O jego dalszym losie zdecyduje teraz sąd. **(kag)**

„Słodki” transport w rowie

6 lutego w miejscowości Harasiuki doszło do zdarzenia drogowego. Samochód ciężarowy, który przewoził cukier częściowo utknął w rowie, a naczepa zablokowała obydwa pasy ruchu.

Do zdarzenia doszło przed godz. 6 rano na drodze wojewódzkiej nr 858. Jak wynika z ustaleń policjantów, kierujący samochodem ciężarowym, stracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg na łuku drogi, w wyniku czego, ciągnik siodłowy utknął w rowie, a naczepa zablokowała pasy ruchu.

Na miejsce zdarzenia wezwano holownik i pojazd zastępczy celem zabezpieczenia częściowo rozsypanego towaru. 53-letni kierowca wiół w naczepie cukier. Na czas wyciągania ciężarówki z rowu zostały wyznaczone objazdy przez inne miejscowości.

(kag)



Jubileusz 20-lecia zespołu „Sanowiślaczki”

W tym roku przypada dwudziesta rocznica powstania Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Tanecznego „Sanowiślaczki”. Okrągły jubileusz świętowano w murach Gminnego Centrum Kultury w Chwałowicach. Tego dnia nie zabrakło życzeń, gratulacji i wspomnień.



Pokazy taneczne cieszyły oko widowni



Pokazy taneczne przeplatane były pięknym śpiewem

Nazwa formacji nawiązuje bezpośrednio do położenia miejscowości, z których pochodzą tancerze, tj. ujścia Sanu do Wisły. – Mimo, iż założycielkami grupy były panie Ewa Kozłowska wraz z Anną Czuj, to właśnie pan Stanisław Kosiński – ówczesny radny, podjął i drażył temat do skutku. Trudne początki wsparli Piotr Jackowski – redaktor „Naszego Czasu” oraz Grażyna Janik – dawny kurator oświaty – czytamy na stronie GCK.

Do września 2009 r. nauczycielem tańca w zespole był Marek Zaremba, a od listopada 2009 choreografem jest Anna Strusińska. Młodzi artyści posiadają bogaty repertuar, a są to m.in. tańce narodowe, regionalne, towarzyskie, prezentacje obrzędów ludowych.

Na uroczystości jubileuszowe zaproszono dawnych członków zespołu wraz z rodzinami, sponsorów i honorowych

gości, którzy wspierali działania grupy na przestrzeni lat. W spotkaniu wzięli udział również przedstawiciele władz gminy Radomyśl nad Sanem oraz jej mieszkańcy.

Część oficjalna rozpoczęła się walcem, potem przyszedł czas na prezentację archiwalnych zdjęć zespołu. Następnie przybyli na uroczystość goście mogli zobaczyć kolejne odsłony artystycznej podróży prezentowanej przez artystów. Kulminacyjnym punktem całego koncertu był polonez zatańczony przez byłych tancerzy zespołu.

Na zakończenie ze sceny popłynęły życzenia, podziękowania i gratulacje, później przyszedł czas na tort i poczęstunek przygotowany przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Chwałowicach i Witkowicach.

Prowadzącymi wydarzenie byli Maria Kozłowska oraz Michał Zbydniowski. (as)

Wyremontowali parter w Urzędzie Gminy

Dobiegł końca remont parteru w budynku Urzędu Gminy w Radomyślu nad Sanem. Inwestycja została zrealizowana w ramach zadania pn. „Poprawa dostępności do usług publicznych świadczonych przez Gminę Radomyśl nad Sanem osobom ze szczególnymi potrzebami poprzez remont parteru budynku urzędu gminy”.

Zadanie swoim zakresem obejmowało następujące prace: remont podłogi korytarza, malowanie ścian, montaż 1 drzwi wejściowych i 2 wewnętrznych, montaż oświetlenia Led oraz remont pochylni dla niepełnosprawnych wraz z montażem barierki.

– Zamontowane zostały także elementy ułatwiające orientację i poruszanie się osobom ze szczególnymi potrzebami, m.in. niewidomym, tj.: kierunkowe oznakowania korytarza,

instalację sygnalizacyjną w WC dla niepełnosprawnych, pętlę indukcyjną, tabliczki informacyjne i tablice z planem parteru w języku Braille’a. Zamontowano także nakładki antypoślizgowe na schody, wykonano „pole uwagi” i ścieżki prowadzące na podłodze holu głównego oraz pasy ostrzegawcze na drzwiach przeszklonych – informuje UG w Radomyślu nad Sanem.



Zadanie pochłonęło 155 tys. zł. Gmina na ten cel pozyskała grant w wysokości 100 tys. zł. z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

(as)



Rosną mury Centrum Kultury w Zaleszanach

Gminne Centrum Kultury w Zaleszanach pnie się do góry

Trwa budowa Gminnego Centrum Kultury w Zaleszanach. Dotychczasowy budynek został zburzony, w jego miejsce powstaje nowoczesny obiekt.

Projekt budowy Centrum Kultury zrodził się kilka lat temu, to kolejny etap rewitalizacji Zaleszan. Pasynny obiekt z zielonym dachem zaprojektowali specjaliści z Politechniki Świętokrzyskiej. W planowanym budynku, oprócz przestrzeni

dla działalności kulturalnej, będzie też biblioteka z czytelnią, centralna kuchnia oraz boksy garażowe dla samochodów Ochotniczej Straży Pożarnej.

Realizację zadania powierzone firmie z miejscowości Rytwiany, która wyceniła

wartość zadania na nieco ponad 13,5 mln zł. Dotację na realizację tego zadania gmina pozyskała w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – 4 mln zł i drugiej edycji Rządowego Programu Polski Ład – 7 mln zł. (as)

OSP Pysznica i OSP Zbydniów z dotacją za zakup samochodów

52 jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa podkarpackiego otrzymają dofinansowanie do zakupu nowych samochodów strażackich. W powiecie stalowowolskim dofinansowanie na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych trafi do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Pysznicy i Zbydniowa.

Końcem lutego wiceminister Maciej Wąsik zatwierdził zestawienie jednostek OSP, które w 2023 r. otrzymają dofinansowanie na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych. Dzięki tym środkom do strażaków ochotników z całego kraju trafi 675 nowych pojazdów. Do jednostek OSP trafi 180 lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych, 417 średnich oraz 78 ciężkich. 52 samochody trafi do jednostek z terenu województwa podkarpackiego.

– Ostatnia decyzja MSWiA, dzięki montażowi finansowanemu, daje możliwość zakupu nowych wozów na potrzeby strażaków. Będzie to 26 lekkich wozów stra-

żackich, 22 średnie i 4 ciężkie samochody. To bardzo ważne, by strażacy mogli wykonywać czynności ratownicze, będąc bezpiecznymi, jednocześnie dysponując odpowiednim i nowoczesnym sprzętem – mówiła wojewoda podkarpacka Ewa Leniart.

W powiecie stalowowolskim dofinansowanie na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych otrzymają jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Pysznicy i Zbydniowa. OSP Pysznica otrzyma dotację na zakup ciężkiego wozu, OSP Zbydniów natomiast otrzyma środki na zakup samochodu lekkiego.

(as)

Zainwestują w infrastrukturę zabawową dla dzieci

Gmina Zaklików ogłosiła przetarg na zadanie pn. Budowa i rozbudowa placów zabaw na terenie gminy Zaklików. Zadanie dotyczy czterech obiektów w trzech miejscowościach.

Pierwsza część inwestycji to zagospodarowanie terenu działki przy budynku Domu Ludowego w miejscowości Goliszowice. Zakres zadania obejmuje rozbudowę istniejącego placu zabaw o dodatkowe urządzenia zabawowe: zestaw zabawowy o konstrukcji metalowej, bujak sprężynowy konik i bujak sprężynowy ślimak wraz z wykonaniem nawierzchni bezpiecznej w postaci mat przerostowych pod urządzeniami.

Druga część zadania to budowa placu zabaw przy ul. Leśnej w Lipie – etap II. Zakres zadania obejmuje rozbudowę istniejącego placu zabaw o dodatkowe urządzenia zabawowe: zestaw zabawowy wraz z wykonaniem nawierzchni bezpiecznej w postaci mat przerostowych pod urządzeniem.

Trzecia część dotyczy budowy placu zabaw przy ul. Lipowej w Lipie. Zakres zamówienia obejmuje wykonanie robót budowlanych związanych z kompleksową budową placu zabaw wraz z wszystkimi robotami towarzyszącymi uwzględnionymi w dokumentacji (roboty ziemne, ogrodzenie, utwardzenie, dojście od ulicy do placu zabaw, pomost, zagospodarowanie zieleni).

Ostatnia część inwestycji związana jest z rozbudową placu zabaw w Zaklikowie. Zadanie swoim zakresem obejmuje rozbudowę istniejącego placu zabaw zlokalizowanego przy Placu Sienkiewicza o dodatkowe urządzenia zabawowe: karuzelę słupową wraz z nawierzchnią bezpieczną w postaci mat przerostowych oraz trampolinę ziemną.

(as)

Czy przy ulicy Czarnieckiego powstanie parking?

Mieszkańcy bloków przy ulicy Czarnieckiego 22 i Poniatowskiego 2 w Stalowej Woli wnioskuje o wykonanie parkingu na placu, gdzie wcześniej gromadzone było kruszywo pod budowę obwodnicy. Interpelację w tej sprawie złożyli radni Renata Butryn i Dariusz Przytuła.

– Obecnie na odzyskanej powierzchni zalega błoto, na którym parkowane są pojazdy. Wniosujemy, zgodnie z prośbą i oczekiwaniami mieszkańców, o wygospodarowanie w budżecie miasta środków na wykonanie we wskazanym miejscu parkingu. Problem braku miejsc parkingowych w Stalowej Woli narasta, więc należy podjąć wszelkie możliwe działania zmierzające do jego skutecznego rozwiązania – czytamy w interpelacji.

Stalowowolski magistrat informuje, iż realizacja inwestycji polegającej na wykonaniu w tym miejscu parkingu z dużą liczbą miejsc postojowych jest trudna, ponieważ działka nr ewid. 2044/18 obręb 0003–Centrum należąca do gminy Stalowa Wola posiada niewystarczającą powierzchnię. Ponadto, występują na niej ograniczenia z powodu istniejącego uzbrojenia terenu w sieci podziemne.

– Jednocześnie wyjaśniam, że budowa parkingu we wskazanej lokalizacji była już analizowana. Stwierdzono, że wykonanie parkingu, który zapewniłby odpowiednio dużą liczbę miejsc postojowych wymagałoby zakupu działki nr ewid. 2044/25 obręb 0003–Centrum. Podjęte zostały rozmowy z właścicielami tej nieruchomości w wyniku, których uzyskano wstępne pozytywne stanowisko w sprawie jej sprzedaży. Reasumując – gmina Stalowa Wola ma plany dotyczące budowy parkingu przy ul. Czarnieckiego we wskazanej lokalizacji i prowadzi czynności, które umożliwią realizację tego zadania – informuje magistrat.



FOT. BN

Mieszkańcy chcieliby, aby w miejscu, gdzie wcześniej gromadzone było kruszywo pod budowę obwodnicy, powstał parking

W odpowiedzi na interpelację radnych SPS (Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego) czytamy też, że analizowano również możliwość budowy parkingu po drugiej stronie ul. Czarnieckiego na działce nr ewid. 2428/105 obręb 0003–Centrum, jednakże jej ukształtowanie i istniejące uzbrojenie powodują, że realizacja tej inwestycji byłaby nieuzasadniona ekonomicznie

w stosunku do uzyskanego efektu. – W tym przypadku brana jest także pod uwagę możliwość zakupu prywatnej działki nr ewid. 2427 obręb 0003–Centrum z przeznaczeniem jej pod budowę parkingu. W roku ubiegłym został nawiązany kontakt z właścicielem tej nieruchomości gruntowej i aktualnie trwają rozmowy w tej sprawie – informuje magistrat.

(as)

Przebudują drogę gminną w Dąbrowie

Gmina Zaklików ogłosiła przetarg na zadanie pn. Przebudowa drogi gminnej nr 101406R Antoniówka – Łysaków w m. Dąbrowa w km 0+000,0 do km 0+988,2. Oferty w postępowaniu można składać do 16 marca.

W ramach inwestycji planowane jest wykonanie przebudowy istniejącej nawierzchni jezdni poprzez frezowanie istniejącej warstwy ścieralnej, wykonanie nowych warstw konstrukcyjnych tj. warstwy wyrównawczej, wiążącej i ścieralnej z betonu asfaltowego, wykonanie przebudowy istniejących poboczy oraz pozostałych robót towarzyszących w celu uzyskania kompleksowego efektu związanego z poprawą stanu technicznego i bezpieczeństwa ruchu drogowego na przedmiotowym odcinku drogi.

Obecnie droga gminna o nawierzchni bitumicznej jest w złym stanie technicznym z uszkodzeniami w postaci zapadlin, wybojów, ograniczających przejeżdżność i komfort jazdy, co może powodować zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Gmina Zaklików w ostatnim rozdaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na realizację tego zadania otrzymała ponad 843 tys. zł.

– Za pozyskane pieniądze zostanie przebudowany odcinek drogi o długości blisko 1 km relacji Zaklików – Łysaków. To już trzecie

rozdanie, które otrzymujemy na tę drogę, więc trzeci kilometr drogi będzie przebudowany. Dodatkowo kilometr drogi przebudujemy w ramach środków pozyskanych z Polskiego Ładu. Łącznie 4 km drogi, jest to bardzo ważna droga gminna, łącznik między drogą wojewódzką nr 855, a 857. Mam nadzieję, że uda się zadanie zrealizować w tym roku. Mamy projekt, wyłonimy wykonawcę i jak dobrze pójdzie w listopadzie planujemy oddać drogę do użytku – informuje Dariusz Toczyński, burmistrz miasta i gminy Zaklików.

(as)

krótko

Kto został Czytelnikiem Roku?

Gminna Biblioteka Publiczna w gminie Bojanów ogłosiła wyniki konkursu „Czytelnik Roku 2022”. Zwycięzczynią konkursu wśród dorosłych czytelników została Mariola Szymanek ze Stanów, która wypożyczyła 152 książki. Wśród dzieci i młodzieży triumfował Filip Butryn z Przyszowa, który wypożyczył 201 książek. Laureatom konkursu dyplomy oraz nagrody wręczyła dyrektor GBP w Bojanowie Danuta Kobylarz. Kto zostanie Czytelnikiem Roku 2023 roku? Czas pokaże.

(as)

Kolejny wynalazek doceniony

Uczniowie Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku po raz kolejny udowodnili, że w dziedzinie wynalazków czują się jak ryby w wodzie. Tym razem to Jakub Bis zachwycił jury swoim projektem podczas eliminacji do prestiżowego konkursu.

E(x)plory – to konkurs, który młodym talentom daje szansę na skonfrontowanie swoich pomysłów z przedstawicielami świata nauki oraz zdobycie doświadczenia w prezentowaniu autorskich projektów naukowo-badawczych. Pierwszy etap tegorocznej edycji odbył się w Warszawie. Jury konkursowe zdecydowało, że uczeń RCEZ i jego wynalazek powinni znaleźć się w półfinale.

Jakub Bis zaprezentował przedwzmacniacz DUAL MONOBLOCK STEREO PREAMPLIFIER MC-2. To urządzenie pozwalające nie

tylko uzyskać najwyższą jakość stereo, ale i poczucie przestrzeni. Co ważne przedwzmacniacz skonstruowany został niewielkim nakładem środków, podczas gdy dla firm produkujących takie urządzenia to kosztowne przedsięwzięcie.

Młody wynalazca pracował pod czujnym okiem dyrektora szkoły Wacława Piędla oraz nauczyciela przedmiotów zawodowych Mariana Chrapko.

– W naszej szkole zdolnej młodzieży nie brakuje. Są uczniowie, którzy chętnie podejmują te zadania i powstają wynalazki, nowości, które są później wdrażane w nasze

codzienne życie. Pomysły tworzy nam, życie. Gdyby nie było tych pomysłów tej nowoczesnej technologii też byśmy nie mieli – mówi Wacław Piędel.

Jakub Bis swój wynalazek po raz kolejny zaprezentuje 31 marca w półfinale Konkursu Naukowego E(x)plory podczas Festiwalu Młodych Naukowców w Łodzi. Jakub będzie rywalizował o wejście do finału z rówieśnikami z: Krakowa, Katowic, Kielc, Łodzi, Rzeszowa, Tarnowa, Ostrowa Wielkopolskiego, Połanicy, Bielska Białej, Dębicy i Mielca Gliwic.

(kag)



Jakub Bis przy swoim wynalazku

Trudy ze zdobyciem dofinansowania

Władze gminy i miasta Nisko chcą wybudować obwodnicę od południowej strony zbiornika wodnego w Podwolinie. To bardzo duża i kosztowna inwestycja. Gminy nie stać na zrealizowanie jej ze środków własnych, bo potrzeba aż 14 mln złotych. Jak się okazuje zdobycie dofinansowania też nie jest łatwe.

To miałyby być blisko 2-kilometrowy odcinek drogi. Przebiegałby po południowej stronie zbiornika wodnego łącząc ulicę Słoneczną w Nisku z ulicą pod roboczą nazwą Borowina. Droga ta miałaby mieć ciąg pieszo-rowerowy oraz na całej długości parkingi dla osób wypoczywających nad zalewem.

Szacowany koszt tej inwestycji to około 14 mln złotych. Gmina Nisko już w 2022 roku starała się o dofinansowanie tego zadania

z rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wtedy się nie udało. W tym roku podjęto kolejną próbę i aktualnie inwestycja znajduje się na liście rezerwowej. Jak zapowiada burmistrz Waldemar Ślusarczyk jeśli nie uda się pozyskać dofinansowania, to gmina sama zacznie przygotowywać projekt.

– Zastanawiamy się mocno, jeżeli nie otrzymamy dofinansowania, to nie możemy sobie sami pozwolić na tę budowę. Koszt

budowy tej drogi to około 14 mln złotych. Bez tego będziemy robić ją krok po kroku i myślę, że w tym roku się rozstrzygnie. Jeżeli nie otrzymamy dofinansowania rozpoczniemy od projektowania. Jeżeli będziemy mieli dokumentację, to myślę, że następny nabór z Rządowego Funduszu Budowy Dróg to dofinansowanie pozwoli nam otrzymać – mówi Waldemar Ślusarczyk.

(kag)

16-latek z Niska uratował życie swojej mamie

Zimną krwią, odwagą i wiedzą wykazał się nastoletni mieszkaniec Niska. Szymon Hara uratował, życie swojej mamie w chwili, kiedy ta straciła przytomność. Za swoją postawę godną naśladowania odebrał odznakę „Iuvenis Forti”.

Mama Szymona w wyniku reakcji alergicznej po zażyściu antybiotyku straciła przytomność. Młodzieniec udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy i poinformował służby ratownicze. Ponadto po przetransportowaniu kobiety do szpitala zaopiekował się przerażonym młodszym rodzeństwem.

Jego postawę doceniły władze województwa podkarpackiego przyznając mu odznakę „Iuvenis Forti”. To odznaczenie Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej przyznawane młodym ludziom, którzy swoimi działaniami przyczynili się do uratowania życia i zdrowia innych osób, wykazując się jednocześnie posiadaną wiedzą i umiejętnościami, rozsądkiem i odwagą, dzielnością i opanowaniem w sytuacji niebezpiecznej.

Szymon Hara zostanie również wpisany do rejestru osób wyróżnionych odznaką, udostępnionego na stronie internetowej Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

(kag)



Szymon Hara odebrał odznakę z rąk wojewody podkarpackiego Ewy Leniart i podkarpackiego komendanta wojewódzkiego PSP nadbryg. Andrzeja Babca

Chodnik w Jarocinie oddany do użytku

Budowa 346 metrowego chodnika w miejscowości Jarocin została ukończona. Koszt zadania wyniósł ponad 350 tys. złotych.

Inwestycja realizowana była na przełomie 2022/2023 roku. Budowę podjęła się rzeszowska firma. W ramach zadania wykonano 346 mb chodnika o nawierzchni z kostki brukowej po lewej stronie w ciągu drogi powiatowej Nr 1037R. Ponadto przebudowana została kanalizacja deszczowa oraz wykonano opaskę gruntową.

Koszt budowy wyniósł dokładnie 353 822,05 zł. Całość zadania sfinansowana została ze środków własnych Powiatu Nizańskiego.

(kag)



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W NISKU

krótko

ULANÓW. Wielkanocny konkurs na stroik

Gminne Centrum Kultury w Ulanowie zaprasza do udziału w gminnym konkursie plastycznym „Ozdoba i Stroik Wielkanocny”. Konkurs organizowany jest w 4 kategoriach wiekowych: 7–9 lat, 10–13 lat, 14–17 lat, 18 i więcej. Zadaniem jest wykonanie ozdoby wielkanocnej lub stroika wielkanocnego w dowolnej technice przestrzennej. Prace należy składać do 27 marca. Rozstrzygnięcie konkursu 3 kwietnia.

(kag)

RUDNIK NAD SANEM. Koncert z okazji Dnia Kobiet

Burmistrz gminy i miasta Rudnik nad Sanem oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury zapraszają na wyjątkowy koncert z okazji Dnia Kobiet. Na scenie wystąpią soliści oraz grupy artystyczne z Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie pod kierunkiem Anny Czenczek. W programie usłyszymy między innymi takie utwory jak: „Lubię wracać tam gdzie byłem”, „Niebo z moich stron”, czy „Nie wier mi, nie ufaj mi”. Wydarzenie odbędzie się 12 lutego w Domu Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej 17. Start o godzinie 16.

(kag)

JEŻÓWE. Zapraszają wystawców na kiermasz

Gminne Centrum Kultury w Jeżowie zaprasza na II Jeżowski Kiermasz Wielkanocny, który odbędzie się w remizie OSP w Jeżowie 26 marca w godzinach 12–16. W kiermaszu udział mogą wziąć stowarzyszenia, Koła Gospodyń Wiejskich, twórcy rękodzieła artystycznego i wyrobów związanych ze Świętami Wielkanocnymi. Termin zgłoszeń upływa 12 marca. Kontakt z organizatorem: 15 87 97 188.

(kag)

Pobiegli „Tropem Wilczym” dla 6-letniej Ani

pod patronatem
SZTAFETY

Za nami największy Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” na Podkarpaciu. 5 marca na starcie biegu w Leżajsku stanęło blisko 1000 osób. Wśród uczestników byli zarówno doświadczeni biegacze, jak i całe rodziny z dziećmi. Tegoroczny leżajski bieg był wyjątkowy. Oprócz wymiaru patriotycznego, dzięki Fundacji PKO BP miał też wymiar charytatywny. Biegacze pobiegli dla 6-letniej Ani z Sarzyny.

Choć bieg w Leżajsku ruszył dopiero o godz. 12, już od wczesnego poranka na placu przed Miejskim Centrum Kultury trwały przygotowania. Rozkładano punkt wydawania pakietów startowych oraz punkty promocyjne, w tym Wojewódzkiego Centrum Rekrutacji w Nisku, 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska, Jednostki Strzeleckiej 2035 w Leżajsku oraz Poczty Polskiej.

– Po godzinie 10 rozpoczęliśmy wydawanie numerów startowych dla zapisanych osób. Wspaniale z tym zadaniem poradzi sobie wolontariusze z I Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Sarzynie. Kilka minut przed godz. 12 oficjalnie przywitaliśmy naszych biegaczy oraz

zaproszonych gości. Po odśpiewaniu hymnu i wspólnym odliczaniu biegacze ruszyli, by pokonać 1963 metry ulicami Leżajska – mówi Agnieszka Kopacz, koordynatorka biegu.

Na pierwszych 800 osób na mecie czekały pamiątkowe medale, zaś na najszybszych pamiątkowe puchary, które ufundował pomysłodawca organizacji biegu w Leżajsku poseł Jerzy Paul. Wśród wszystkich posiadających numery startowe rozlosowano nagrody przekazane przez sponsorów.

– Przygotowanie tak dużego wydarzenia wymagało od nas wiele pracy, ale widok zadowolonych uczestników biegu po raz kolejny pokazał nam, że było warto. Cieszymy się, że wsparło nas – organi-



Na starcie biegu w Leżajsku stanęło blisko tysiąc osób

zatorów, tak wiele osób i instytucji, w tym Fundacja PKO BP, która dofinansowała nasz projekt XI edycja Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym 2023” w Leżajsku oraz zachęciła

do organizacji akcji charytatywnej dla Ani – dodaje koordynatorka biegu. – Mała Ania wraz z mamą i najbliższymi wzięła udział w biegu. Dla nich także to było ważne wydarzenie. Ania jest jedyną osobą w Polsce ze diagnozowaną mutacją

genetyczną Camta 1. Dziewczynka potrzebuje stałej rehabilitacji, a to wiąże się z kosztami. Każdy z biorących udział w dzisiejszym biegu, przyczynił się do pomocy, jaką Fundacja PKO BP udzieli Ani. (dag)

Po raz 16. odbyły się „Zapasy Taneczne”

Za nami kolejna edycja Zapasów Tanecznych. XVI już z kolei Przegląd Zespołów Tańca Sportowego odbył się w piątek, 3 marca w hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Nisku. Tego dnia pasjonaci tańca prezentowali swoje umiejętności w trzech kategoriach tanecznych: „cheerleaderki”, „show dance” oraz w „innych formach tańca”. Ostatnia kategoria taneczna wprowadzona została jako odpowiedź na potrzebę uwzględnienia w konkursie układów tanecznych charakterystycznych dla disco dance, disco show oraz hip – hopu.

Do udziału w przeglądzie zgłosiło się 27 zespołów z Podkarpacia i Lubelszczyzny. Gościnnie zaprezentowały się również zespoły Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”. Jury w składzie: Justyna Stasiak, Teresa Świedcka – Węglarz i Lidia Zastawna postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia. W kategorii tanecznej „Cheerleaderki” w grupie wiekowej I – od 9 do 12 lat – I nagrodę przyznano Bieszczadzkiej Akademii Cheerleaderów GR V z UKS Cheerleaders Ustrzyki Dolne, drugą zaś

Bieszczadzkiej Akademii Cheerleaderów GR VI z UKS Cheerleaders Ustrzyki Dolne, a trzecią Iskierkom z GOSiR w Jedliczu. W kategorii tanecznej „Cheerleaderki” w grupie wiekowej II – Od 13 do 18 lat – zwyciężyły tancerki Lilia Leżajsk z Akademii Gimnastyki i Sportu w Leżajsku, drugie miejsce przyznano natomiast Bieszczadzkiej Akademii Cheerleaderów GR VII z UKS Cheerleaders Ustrzyki Dolne.

Również i kategoria taneczna Show Dance została podzielona na dwie odrębne grupy wiekowe. W

pierwszej z nich, skierowanej do uczestników w wieku od 9 do 12 lat, jury pierwsze miejsce przyznało zespołowi Iskierka Łańcut z Łańcuckiego Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Artystycznej „Gest”, drugie miejsce zajął Sardian „A” z GCK w Jeżowie, natomiast na trzecim miejscu uplasował się Sardian „B” również z GCK w Jeżowie. Wyróżnienie powędrowało z kolei do Zespołu Tanecznego Element I z GOKSTiR w Jarocinie. W grupie wiekowej dla dzieci i młodzieży w wieku 13–18 lat prym wiodł zespół Iskierka Łańcut z Łańcuckiego Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Artystycznej „Gest”, zaraz za nim był Teatr Tańca „AleToNic” z SCK w Mielcu i z trzecią nagrodą – Sardian „C” z GCK w Jeżowie.

Inne formy tańca w kategorii wiekowej 9–12 lat zdominował zespół Freak dance Kids z Freak Dance Academy Krasnystaw. Na drugim miejscu znalazł się Freak Dance Diamonds również z Freak Dance Academy Krasnystaw. Trzecią nagrodę przyznano zespołowi Venus z GCKCiS w Chorkówce. W kategorii od 13 do 18 lat zwycięstwo odniósł ponownie zespół Freak Dance. Drugie miejsce przypadło Freak Dance Crystals, a trzecie zespołowi Nova z MDK w Biłgoraju. (kb)



Młodzi tancerze prezentowali nie tylko skomplikowane układy taneczne, ale również pomysłowe stroje

krótko

NISKO. Zapraszają wystawców do wzięcia udziału w kiermaszu

Jeszcze do 17 marca można zgłaszać chęć uczestnictwa w corocznym Kiermaszu Wielkanocnym, który organizowany jest w samym centrum Niska. Będzie można zaprezentować przy tej okazji własnoręczne wyroby rękodzielnicze czy też kulinarne.

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” serdecznie zaprasza artystów, rękodzielników, rzemieślników, wytwórców produktów regionalnych, koła gospodyń wiejskich, wytwórców oferujących produkty kuchni regionalnej do udziału w Kiermaszu Wielkanocnym, który odbędzie się 29 marca, na Placu Wolności w Nisku.

Zgłoszenia przyjmowane będą do piątku, 17 marca. Wypełnione karty zgłoszeniowe oraz podpisane zgody na przetwarzanie danych osobowych należy przesyłać mailem na adres: nck Sokol@interia.pl lub składać osobiście w Nizańskim Centrum Kultury „Sokół”, ul. Tadeusza Kościuszki 9, Nisko. Wszelkie informacje dla wystawców dostępne są pod numerem tel. 533 147 358.

Udział w kiermaszu jest bezpłatny. (kb)

JAROCIN. Chcą plastycznie uczcić 160. rocznicę Powstania Styczniowego

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie ogłosił konkurs plastyczny z okazji 160. rocznicy Powstania Styczniowego skierowany dla uczniów szkół podstawowych z gminy Jarocin. Prace można składać jeszcze do 17 marca.

Celem konkursu, jest promowanie wśród młodzieży idei patriotyzmu, kształtowanie poczucia świadomości narodowej i szacunku wobec własnego państwa i jego historii oraz uczczenie 160 rocznicy Powstania Styczniowego. Skierowany został do uczniów klas

VI–VIII szkół podstawowych z terenu gminy Jarocin.

Na konkurs przyjmowane są tylko prace indywidualne. Każda szkoła może wytytować do konkursu dowolną liczbę prac.

Tematem prac jest ujęta w ramy plastyczne idea i samodzielna interpretacja wydarzeń związanych z obchodzoną w tym roku 160. rocznicą powstania styczniowego, ważne bitwy, zdarzenia, bohaterowie z uwzględnieniem lokalnych bohaterów. Prace muszą być wykonywane na arkuszu formatu A3 (297x420 mm), techniką dowolną.

Komisja konkursowa (w trzyosobowym niezależnym składzie), dokona oceny uwzględniając walory plastyczne i sposób przedstawienia tematu. Prace będą oceniane w trzech kategoriach: uczniowie klas VI, uczniowie klas VII i uczniowie klas VIII.

Informacja o wynikach zostanie przesłana na podany w metryczce adres poczty elektronicznej w terminie do 21 marca 2023 r. oraz zamieszczona na stronie internetowej GOKSTiR w Jarocinie.

Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się dnia 23 marca 2023 r. o godzinie 17 w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie, a wystawa pokonkursowa prac będzie otwarta od 23 marca do 19 września br.

Zdobywcy pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca w każdej kategorii uzyskają tytuł laureata i otrzymają nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatora. Komisja konkursowa przyzna również wyróżnienia i nagrody rzeczowe dla autorów prac o szczególnych walorach artystycznych, które nie uzyskały tytułu laureata.

Prace należy przesać lub dostarczyć osobiście do GOKSTiR w Jarocinie w terminie do 17 marca 2023 r. W przypadku wysyłki pocztą o uznaniu pracy decyduje data stempla pocztowego. (kb)

Dzień Kobiet ze „Sztatetą”

8 marca obchodziliśmy jedno z sympatyczniejszych i piękniejszych świąt, czyli Dzień Kobiet. „Być kobietą, być kobietą – marzę ciągle, będąc dzieckiem, być kobietą, bo kobiety są występną i zdradzieckie... Być kobietą, być kobietą – oszukiwać, dręczyć, zdradzać nawet, gdyby komuś miało to przeszkadzać...” jak śpiewała nam Alicja Majewska. By przybliżyć naszym czytelnikom spojrzenie współczesnych kobiet na otaczający nas świat, do pań reprezentujących różne dziedziny życia, skierowaliśmy dwa pytania. Odpowiedzi są różnorodne, bo takie są i kobiety. Zachęcamy do lektury.

1. Jakie problemy – wg pani – są w tej chwili najważniejsze dla kobiet?
2. Jak ocenia pani używanie feminatywów (wyrazów z żeńskimi końcówkami), do określania wszystkich funkcji, zawodów pełnionych przez kobiety?

1. W związku z rosnącą aktywnością zawodową i rolą współczesnych kobiet na rynku pracy, stanęły one przed poważnym wyzwaniem, jak zachować równowagę pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym.

Młode kobiety o średnim i wyższym statusie zawodowym nie chcą rezygnować z pracy, która jest dla nich miejscem nie tylko indywidualnego rozwoju ale także daje poczucie spełnienia i samorealizacji. Ciągłe mierzenie się z dylematem: „Czy angażując się mocniej w pracę zawodową jestem nadal dobrą mamą, i odwrotnie: czy rezygnując czasowo z pracy jestem człowiekiem pozbawionym odważnych planów i ambicji?”

Aktualna gospodarka opiera się na wiedzy, nowoczesnych technologiach i konieczności systematycznego uaktualniania umiejętności zawodowych, co od kobiet wychowujących dzieci wymaga dobrej organizacji dnia codziennego. Choć wielu pracodawców, wychodząc naprzeciw potrzebom swoich pracowników wprowadza elastyczny czas pracy, możliwość zatrudnienia na część etatu, czy wykonywania zle-



conej pracy poza firmą, to wciąż jeszcze tego typu rozwiązań jest zbyt mało. Współczesna kobieta pragnie realizować się zarówno w roli matki, jak i w roli pracownika, co niewątpliwie wpływa na wewnętrzną równowagę i życie w przyjaźni z sobą. Mocnym punktem w życiu każdej kobiety jest rodzina, która dodaje skrzydeł do realizacji wszystkich odważnych marzeń i planów.

2. Dyskusja wokół feminatywów wciąż się toczy i jest bardzo ożywiona. W większości przed

nazwą zawodu dodajemy formy grzecznościowe „Pan” lub „Pani”, natomiast po nich piszemy imię żeńskie lub męskie. Według mnie to wystarczający sposób, aby zorientować się z osobą jakiej płci mamy do czynienia.

Znam sporo świetnych kobiet inżynierów i informatyków, które osiągają sukcesy, a w wyborze zawodu nie przeszkadzał im brak „inżynierki” czy „informatyczki” w potocznym języku.

Kobieta mająca poczucie własnej wartości nie potrzebuje żeńskich końcówek, aby podkreślić swoje znaczenie w społeczeństwie.

Jeżeli jednak są osoby, które chcą określać się feminatywami, szanujmy to i bądźmy dla nich tolerancyjni.

My, Kobiety, swoją postawą, zachowaniem pokażmy jak ważną rolę odgrywamy w dzisiejszym świecie, a czas poświęcony na „wyrazy z żeńskimi końcówkami” przeznaczymy na rozwój, osobisty, który jest kluczem do dobrego samopoczucia i wysokiej oceny samego siebie.

Renata Knap
Prezes Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej w Stalowej Woli



1. Moim zdaniem najważniejszym problemem dla kobiet jest zdobycie pracy, która odpowiadałaby naszym wymaganiom. Przeważnie zgadzamy się na warunki jakie dyktuje przyszły pracodawca, często nie wyrażając swojego zdania. Dodatkowo rodzina, która wymaga od nas zrobienia wszystkiego w domu, załatwienia spraw urzędowych itp.

2. Feminatywy w ogóle nie powinny istnieć. Lekarz to lekarz, nie ważne czy mężczyzna, czy kobieta.

Katarzyna Perłowska
KGW „Koniczyna” z Siedliska

1. Odwiecznym problemem kobiet jest godzenie życia zawodowego z życiem prywatnym. Ten dylemat nic nie traci na aktualności. Wiele kobiet zadaje sobie trudne pytanie: na ile rezygnować z młodościowych pasji, aspiracji, ambicji zawodowych, by móc realizować się jako żona i matka. Gdzie jest równowaga czy w ogóle jest możliwa? Godzenie tych dwóch aspektów wydaje się często niemożliwe lub bardzo trudne. My, kobiety, często płacimy wysoką cenę rozterek etycznych. Ten problem tkwi w naszych sercach i nigdy nie ma dobrego rozwiązania. Każda z nas pisze własny scenariusz życia, będący wynikiem wielu kompromisów i rozterek.

2. Uważam, że używanie feminatywów jest zasadne, w tym przypadkach, gdy brzmią dobrze w zestawieniu z określonym zawodem czy pełnioną funkcją. Równie dobrze można dodać słowa „pani” przed zawodem i brzmi



czasami o niebo lepiej, niż na siłę tworzone nazwy. Wydaje się, że nie o nazwę chodzi, ale o należyty szacunek okazywany płci.

Alicja Kubiak
Dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Grębowie



1. Myślę, że najważniejszymi problemami kobiet na ten moment są problemy związane z pogodzeniem kilku ról na raz. Nierzadko piękna chce rozwijać się na wielu płaszczyznach. Z jednej strony to szczęśliwy dom, rodzina, a z drugiej nauka oraz kariera zawodowa. Ta ostatnia, wiąże się z kolejnym problemem czyli nierównością w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn, z którą borykają się również państwa Europy Zachodniej. Kobieta stawia poprzeczkę bardzo wysoko, doba jest dla niej zdecydowanie za krótka, co w konsekwencji odbija się na braku czasu na własne zainteresowania czy pasje.

2. W ostatnim czasie zauważalny jest wzmożony trend popularyzacji feminatywów do określania zawodów czy też funkcji pełnionych przez kobiety. Czy jest to konieczne? Jako kobieta uważam że nie. Lepszą opcją jest dodawanie do pełnionych obowiązków, zajmka formalnego „Pani”, według mnie brzmi to lepiej, niż nadawanie przyjętym już formom żeńskiego odpowiednika.

Aleksandra Barszcz, studentka,
KGW „Koniczyna” z Siedliska



1. Według mnie najważniejsze problemy kobiet to brak poczucia bezpieczeństwa, nadmiar obowiązków i stresów, nierówności w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn.

2. Należę do starszego pokolenia i zdecydowanie wolę kiedy ktoś do mnie mówi „pani magister”, a nie „magistra”, bowiem w moich uszach brzmi to śmiesznie i sztucznie.

Ewa Krzyżek
Emerytka z Niska



1. Kobiety kiedyś i kobiety dziś, to dwa różne światy. Zmieniło się na plus postrzeganie ich na wielu płaszczyznach. Jednak współczesne kobiety muszą nadal mierzyć się z wieloma przeciwnościami losu i trudnościami kulturowymi oraz społecznymi. Brak czasu, aby pogodzić wszystkie obowiązki, problemy z pracą, trudności rodzinne, a w obecnym czasie kłopoty finansowe, to obecnie poważne problemy. Praca dla kobiet stała się nie tylko niwą do samorealizacji, ale jest rzeczą nieodzowną, aby utrzymać rodzinę.

2. Uważam, że żeńskie nazwy stanowisk powinny być używane powszechnie, na równi z męskimi, ponieważ są ważne i określają funkcję zawodową na tych samych zasadach, co przyjęte powszechnie męskie odpowiedniki. Wiele feminatywów funkcjonuje już w życiu codziennym, ale do nazw wielu męskich zawodów i funkcji ciężko jest niekiedy zastosować żeńską końcówkę, co może stanowić nie lada wyzwanie dla językoznawców, aby uniknąć obraźliwego lub śmiesznego nazewnictwa.

Monika Tomecka-Kaczor
Główna Księgowa
Nadleśnictwa Rudnik

1. Gdyby to pytanie zadano mi rok temu – pewnie długo bym mówiła o problemach kobiet, przy czym podzieliłabym te problemy na takie, które dotyczą kobiet młodych, w wieku balzakowskim i post-balzakowskim. Z mojej perspektywy już wiem, że zupełnie różne kwestie nas nurtują na kolejnych etapach życia. Dzisiaj powiem krótko – naszym najważniejszym problemem jest strach o przyszłość, o to, by nasze dzieci i wnuki żyły w spokojnym, wolnym świecie.

2. Feminatywy to temat, który zajmuje mnie już od dość dawna. Moje polonistyczne, czułe na poprawność języka uszy początkowo trochę cierpiały słysząc w wypowiedziach publicznych nie np. oswojone: naszym gościem jest pani X, tylko: naszą gościnią jest pani X i temu podobne sformułowania. Później doszłam do wniosku, że: a właściwie dlaczego nie? Dlaczego akceptujemy kierowniczkę, aptekarkę, poetkę ..., a z tą gościnią czy ministrami mamy jakiś problem? Wówczas stwierdziłam, że w sprawie feminatywów niech każdy decyduje sam. Jeśli uważa za właściwe ich stosowanie, to niech ich używa. Jeśli nie, póki co, nie ma przymusu. Śmiem jednak sądzić, że powolutku one rozsiądą się w naszym języku. Tym bardziej, że już w nim kiedyś były i zwyczajnie... wracają. Ich obecność uznała też Rada Języka Polskiego, której pogląd na temat feminatywów także ewoluuje: od „nie”, poprzez „ostrożnie”, aż do „tak” choć stosunkowo niedawno, bo w 2019r.



Aleksandra Oleksy
Zastępca dyrektora RCEZ w Nisku

1. Moim zdaniem problemy dla kobiet w ogóle nie istnieją, bo radzimy sobie ze wszystkim doskonale. Każdą sprawę potrafiemy rozwiązać, oczywiście każda po swojemu. No, bo przecież chodzimy do pracy, prowadzimy różne dodatkowe działalności jak: koła gospodyń wiejskich, każda ma dom i obowiązki w nim.

2. Feminatywy nie mają żadnego znaczenia, bo i tak wiemy o kogo chodzi, poseł – posłanka, kucharz – kucharka

Teresa Ordon
KGW „Koniczyna”
z Siedliska



KONKURS! Kobiety są aniołami!

9 marca o godzinie 9 zadzwonić do redakcji tygodnika „Sztafeta” pod numer 15 810 94 01 i dokończyć zdanie:

– *Jestem kobietą aniołem, ponieważ....*

Pierwsze 5 pań, które się do nas dodzwonią otrzyma aniołki ze zdjęciami. Kolejne 3 panie książki kucharskie ufundowane przez Wydawnictwo Sztafeta.

Nagrody będą do odebrania do 17 marca w redakcji tygodnika „Sztafeta”, ul. Ofiar Katynia 30 w godz. 8–15.



1. W dzisiejszych czasach największym problemem jest stres. Niestety, my, kobiety, przeżywamy go znacznie bardziej niż mężczyźni. I chyba jesteśmy na niego bardziej narażone. Niestety, jest to problem bardzo złożony, ponieważ stres jest skorelowany z poczuciem przemęczenia, z nadmiarem obowiązków, z problemami z koncentracją, ze snem.

Kolejnym problemem jest to, że nie dbamy o swoje zdrowie, tym samym o siebie samych. Od zawsze skupiamy się na otoczeniu, na najbliższych, to co dla nich jest ważne, najlepsze. Oczywiście, jesteśmy z natury opiekuńcze, ale nie wyklucza to przecież dbania o samą siebie.

Ostatnio rozmawiałam z bliską mi osobą, która jest pacjentem onkologicznym. Będąc po wizycie, otrzymała skierowanie na usg piersi... za pół roku. Po zejściu do rejestracji, usłyszała od pani, że terminy są najwcześniej za rok. Nawet nie chcę sobie wyobrażać, co się wtedy czuje. Jak mamy być wypoczęte, nie stresować się, nie frustrować? Tak, problem zdrowia, dbania o siebie to jedno. Ale kluczową kwestią jest dostęp do specjalistów. Oczywiście jest coraz lepiej, ale skala problemu jest ogromna. Profilaktyka to jedno, ale proces leczenia to drugie.

Kolejną kwestią jest brak umiejętności sprawiania sobie przyjemności. Zawsze mamy z tym problem lub większość z nas. Nie potrafimy siebie nagradzać, i ponownie wracamy do dbania o siebie samą. Zawsze to dobro innych jest ważniejsze niż my. Dlaczego?



Problemów współczesnych kobiet jest wiele. Dla każdej z nas mają one inną rangę. Od tych globalnych, walki o pokój, po te codzienne, dbania o ognisko domowe. Niemniej jednak kluczowym problemem współczesnych kobiet jest brak niezależności mentalnej i finansowej. Jakkolwiek ta druga może być kwestią uzgodnień, czy też wyboru (choćby szczerze w to wątpię), tak niezależność mentalna jest niezbędna do osiągnięcia harmonii, spokoju ducha, czy też sukcesu. Problem ten powiązany jest z brakiem wiary w siebie, kompleksami. W wyniku przeróżnych czynników przestajemy myśleć o sobie pozytywnie. A przecież jesteśmy ważne, chcemy być szczęśliwe.

2. Większość Polek popiera feminatywy. Przyznam się szczerze, że niektóre z nich brzmią dla mnie sztucznie. Nie jestem im przeciwna, ale też nie podchodzę do nich z przesadnym entuzjazmem.

Stanowisko Rady Języka Polskiego z 2019 roku mówi o dążeniu do symetrii w nazwach jako „mającym podstawy społeczne”, a przede wszystkim – jako o „prawie, które należy zostawić samym mówiącym”. Dlatego też szanuję taki wybór. Uważam, że musi minąć trochę czasu zanim przyzwyczaimy się do używania feminatywów w życiu codziennym, tak jak do wszystkich zmian, które do tej pory miały miejsce w języku polskim.

Anna Krzyżanowska
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
w Zaklikowie

OGŁOSZENIE WŁASNE

**NARODOWY
INSTYTUT KULTURY
I DZIEDZICTWA WSI**
zaprasza na

bezpłatne szkolenia internetowe
w marcu i kwietniu 2023 r.
dla Kół Gospodyń Wiejskich

**Prawo
autorskie
dla KGW**

Zapisy:
www.kgw.edu.pl
Szczegółowe informacje:
www.nikidw.edu.pl

Organizator

NIKIDW
NARODOWY INSTYTUT KULTURY
I DZIEDZICTWA WSI

Instytucja Realizująca projekt

Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Patronat honorowy
Wiceprezesa Rady Ministrów
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Henryka Rolnicka

**KOBIECY
GOSPODARKE
I WYKONANIE**

Odznaczenie dla Marii Rehorowskiej

Na poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej dokonano uroczystego wręczenia odznaczenia państwowego zasłużonej mieszkance Stalowej Woli Marii Rehorowskiej. W imieniu prezydenta RP aktu dekoracji Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości dokonała wojewoda podkarpacka Ewa Leniart.

– Chciałabym w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, władz państwowych złożyć najwyższe wyrazy uznania za pani działalność, za całe swoje życie, które dedykowała pani służbie Państwu Polskiemu. Pani Maria Rehorowska reprezentuje to pokolenie ludzi, którzy poczynając od lat 80. bardzo aktywnie włączali się w funkcjonowanie opozycji antykomunistycznej, demokratycznej. Tworzyła „Solidarność”. To osoba, która była zaangażowana także w działania na rzecz praw pracowniczych. Niezwykła postać o wielkim sercu i determinacji. Niestety, ta działalność w nieodległych czasach komunistycznych wiązała się z zagrożeniem. W momencie wprowadzenia stanu wojennego pani Maria została internowana. Oczywiście ten trudny i dramatyczny okres w jej życiu nie spowodował zniechęcenia do działalności na rzecz Państwa Polskiego i na rzecz społeczności stalowowskiej. Myślę, że miasto Stalowa Wola ma wyjątkowy wzorec w osobie pani Marii – mówiła Ewa Leniart, wojewoda podkarpacka.

Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości ustanowiony został w 2018 r. i jest nagrodą przyznawaną na pamiątkę stulecia odrodzenia Państwa Polskiego obywatelom polskim którzy od czasu odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie w 1918 r. przyczyniali się do budowania i wzmacniania suwerenności, niepodległości, kulturowej tożsamości i materialnej pomyślności Rzeczypospolitej.



Na zdjęciu od lewej: Stanisław Sobieraj, przewodniczący RM w Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny, prezydent miasta Stalowej Woli, Ewa Leniart, wojewoda podkarpacka, Maria Rehorowska

– Choć sobie cenę wszystkie moje wcześniejsze odznaczenia, bo świadczą one o mojej wieloletniej, bezinteresownej działalności społecznej, zawodowej, politycznej i związkowej, świadczą także o uznaniu tej działalności przez czynniki rangi państwowej, lokalnej i związkowej, to do tego właśnie otrzymanego przywiązuję szczególną, bo podwójną wagę i sentyment. Przyjmuję go również jako córka legionisty Aleksandra Półchłopa pochodzącego z okolic Krosna, który przed stu laty o niepodległość naszej ojczyzny walczył z karabinem w ręku dwukrotnie. W I wojnie światowej, a po raz drugi z nawałą bolszewicką, która szczególnie w 1920 roku tę jeszcze bardzo młodą polską niepodległość chciała unicestwić na zawsze – mówiła

Maria Rehorowska. Przypomniła, że wolność raz zdobyta nie jest dana raz na zawsze. – Oto ja, córka ojca, który upragnioną niepodległość wywalczył 100 lat temu, a moje pokolenie utrwaliło ją pod sztandarem „Solidarność”, przyjęłam Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości w czasie, gdy ta niepodległość jest obecnie ponownie zagrożona – zaznaczyła Maria Rehorowska.

– W imieniu samorządu miasta Stalowej Woli chciałbym wyrazić wielką wdzięczność za pani pracę, która była udziałem kolejnych kadencji Rady Miejskiej, każdy odważny głos, wszystkie wnioski składane z taką konsekwencją, z taką determinacją do tego, aby ukończony Rozwadow się zmieniał, nabierał blasku. (...) Z tego miejsca mogę zameldować, że wnioski,

które pani na przestrzeni tych kadencji Rady Miejskiej składała zostały w większości zrealizowane. Mamy odnowiony rynek w Rozwadowie, tętniący życiem „Sokół”, a do tego mamy trwającą modernizację dworca kolejowego, mamy sąd, wiele rzeczy się zmienia. Z serca pani Mario, z wielkim szacunkiem za tę wielką pracę, za tę wielką służbę dla Polski, dla Stalowej Woli, dla naszych mieszkańców składamy wyrazne dziękujemy – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

(as)

Koncert wielkopostny

Proboszcz parafii pw. św. Jana Pawła II w Stalowej Woli ks. Piotr Cecuła oraz dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia Maciej Witek zapraszają na koncert wielkopostny „Miserere mei”. Wystąpią uczniowie i nauczyciele PSM. Wydarzenie odbędzie się 16 marca o godz. 19 w kościele pw. św. Jana Pawła II w Stalowej Woli.

(kag)

krótko

STALOWA WOLA. Wiosnę witamy, cisów szukamy

19 marca MDK zaprasza do przywitania wiosny spacerem w poszukiwaniu cisów. Te wiecznie zielone, iglaste drzewa to niezwykle interesujące rośliny. Na stanowiskach naturalnych, prawie zawsze objęte są ochroną. To właśnie cis pospolity był pierwszym polskim drzewem chronionym prawnie. Spacer po charzewickim parku poprowadzi edukator Muzeum Regionalnego. Miłym akcentem na zakończenie będzie ognisko na terenie jednostki OSP w Charzewicach. Start rajdu zaplanowano tradycyjnie już na godz. 10 z waju za Galerią VIVO. Aby wziąć udział w rajdzie należy zapoznać się z jego regulaminem oraz dokonać zapisu poprzez formularz na stronie internetowej organizatora: www.mdkstalowawola.pl. Ilość miejsc ograniczona! Decyduje kolejność zgłoszeń. Rajd przewidziany jest dla osób od 10 roku życia.

(kag)

RADOMYŚL NAD SANEM. Turniej Siatkówki

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Sandomierskiej zaprasza razem z oddziałem w Radomyślu nad Sanem, na turniej piłki siatkowej w najbliższą sobotę, 11 marca. Zaproszenie skierowane jest do drużyn KSM-owych, oazowych, ministranckich – wszyscy są mile widziani. Zgłoszenia przyjmuje Dawid Karaban pod adresem e-mail: dawid.karaban@interia.pl do 5 marca.

(it)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Stanisława Bis, żyła 97 lat, zm. 2.03, p. 6.03 w Stalowej Woli
Joanna Busch, żyła 37 lat, zm. 3.03, p. 7.03 w Stalowej Woli
Teresa Czosnyka, żyła 66 lat, zm. 3.03, p. 8.03 w Zaklikowie
Maria Watras, żyła 73 lata, zm. 3.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Marianna Flis, żyła 94 lata, zm. 4.03, p. 7.03 w Zaklikowie
Krzysztof Sarna, żył 72 lata, zm. 4.03, p. 7.03 w Raclawicach
Józef Stec, żył 93 lata, zm. 4.03, p. 8.03 w Stalowej Woli
Władysław Romerowicz, żył 89 lat, zm. 4.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Henryk Barszczowski, żył 75 lat, zm. 5.03, p. 8.03 w Stalowej Woli
Jan Kuziora, żył 77 lat, zm. 5.03, p. 8.03 w Stalowej Woli
Helena Grobel, żyła 88 lat, zm. 6.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Zdzisław Adamczyk, żył 82 lata, zm. 6.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Henryk Rokosz, żył 61 lat, zm. 6.03, p. 10.03 w Lipie
Aleksandra Natarska, żyła 88 lat, zm. 6.03, p. 10.03 w Stalowej Woli
Krystyna Chmielewska, żyła 91 lat, zm. 7.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Grażyna Sielamowicz, żyła 67 lat, zm. 7.03, p. 10.03 w Stalowej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento i Pro Morte** w Stalowej Woli

Maria Katarzyna Rehorowska, ur. 29 V 1934 w Czarnorzekach k. Krosna. Ukończyła Pomaturalną Szkołę Pedagogiczną w Przemyślu (1953) i Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych przy Uniwersytecie Wrocławskim (1980).

1954–1981 nauczycielka w SP w Rozwadowie/SP nr 9 w Stalowej Woli.

Od IX 1980 w „S”; założycielka „S” w miejscu pracy, organizatorka Międzyszkolnej KZ w Stalowej Woli; IV 1981 delegatka na I WZD Regionu Ziemia Sandomierska, członek prezydium ZR.

13 XII 1981 internowana, przetrzymywana w Ośrodku Odosobnienia w Nisku i Gołdapi, 29 IV 1982 zwolniona; V 1982 przeniesiona w ramach represji do pracy w bibliotece w SP nr 2 w Stalowej Woli; w III 1983 Sąd Pracy w Rzeszowie uznał brak podstaw prawnych do przeniesienia z pierwotnego miejsca pracy. Zaangażowana w działalność podziemną; 1983–1986 nauczycielka w SP w Brandwicy; 1983–1988 organizatorka zbiórek pieniędzy na działalność podziemną, kolporterka pism, m.in. „Biuletyn Informacyjny Tymczasowej

Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Kombinatoru Przemysłowego Huta Stalowa Wola”, „SMiS”. 1983–1984 kilkakrotnie poddana rewizjom, w 1983 zatrzymana; 1983–1989 zaangażowana w działalność Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii MBKP w Stalowej Woli, współpracowniczka Duszpasterskiego Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej; 1988–1990 członek chóru „S”. Od 1986 na emeryturze.

1989–1990 w Regionalnym KO w Stalowej Woli; 1991–1992 członek Społecznego Towarzystwa Oświatowego, 1991–1992 dyr. Społecznej SP w Stalowej Woli; 1996–1997 członek Komitetu Budowy Pomnika Jana III Sobieskiego w Rozwadowie; 2002–2014 radna Miasta Stalowa Wola. Członek Koła Emerytów i Rencistów „S”.

Autorka 6 książek. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2009), Krzyżem Wolności i Solidarności (2016), Złotym Krzyżem Zasługi (1975), Medalem KEN (1993); uhonorowana tytułem Zasłużony dla Regionu Ziemia Sandomierska (2016).

Źródło: Encyklopedia Solidarności

Zaprezentowali dorobek Ziemi Sandomierskiej

W niedzielę w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli odbył się wernisaż wystawy pokonkursowej pn. Porównania 31. Konkurs zgromadził spore grono artystów, których twórczość obejmuje różne dziedziny sztuki: malarstwo, grafikę, rysunek, fotografię, techniki własne i unikatowe.

– Bardzo się cieszymy, że porównania goszczą u nas już 31 lat, a więc bardzo długi czas. Na wystawie prezentowany jest dorobek artystyczny tego wszystkiego, co dzieje się na Ziemi Sandomierskiej. Jest to wystawa pokonkursowa, która gromadzi twórców różnych dziedzin sztuki. Spora grupa artystów pochodzi ze Stalowej Woli – mówił Józef Sroka, dyrektor SDK w Stalowej Woli.

W jury konkursu zasiadali: przewodnicząca – prof. dr hab. Dorota Sak, Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, Marian Rumin – historyk sztuki i Paweł Kotowicz – artysta malarz, grafik. Do wystawy wybrano 40 prac, 27 autorów.

– Cieszę się, że ta wystawa w dalszym ciągu istnieje, 31 lat to jest dość długo. Podziwiam kolegów prace, jest to ten moment kiedy możemy nawzajem się trochę pokrytykować, podszcypać. Jeżeli ktoś bywa na wystawach, które są z roku na rok, to ja kontynuuję

swój kierunek, swoje myślenie i ta praca nie odbiega daleko od moich poprzednich – mówiła na wernisażu Jadwiga Kukuła.

Na wystawie znalazły się też prace Stanisława Świecy. – Biorę już 30 raz udział w wystawie i za każdym razem ciesze się, że moje prace są eksponowane. Tworzę w technice gipsorytu, chociaż wystawiałem też i linoryty – mówił artysta.

– Jest takie powiedzenie, że artysta artystę inspirować i temu służyć m. in. „Porównania”, bo zawsze czekamy na jakiś element zaskoczenia. Na wystawie są moje dwie prace fotograficzne, które fotografii nie przypominają, niemniej jednak są fotografiami. Obserwuję, że ta nasza artystyczna fotografia tupie wokół jednej nogi, jest taka XIX-wieczna, bardzo nieśmiała. Przyporównuję fotografię, która jest sztuką, do innych sztuk: muzyka poważna, mamy utwory muzyki poważnej, ale mamy również transkrypcje jazzowe tych sa-



FOT. ALEKSANDRA SOBOŁ

Przybyli na wernisaż goście z zaciekawieniem oglądali prezentowane prace

mych utworów, mamy malarstwo przedstawieniowe czyli malarstwo realistyczne, ale mamy również przedstawienie tego samego tematu w malarstwie abstrakcyjnym, podobnie jest w literaturze, mamy wiersz – trzynastozgłoskowiec, ale mamy również wiersz biały. A fotografia jest taka zachowawcza. Ja postanowiłem odzierać swoją fotografię z szumu informacyjnego. Zaproponowałem swoją własną fotografię, która daje możliwości

autokreacji w swoim odbiorze każdemu z odbiorców, która uruchamia jego bagaż doświadczeń życiowych i powstają pewne analogie do obrazu, który ja proponuję. Ta moja fotografia jest elementem rozmowy między nami. Trochę na innej płaszczyźnie. Sztuka w przeciwieństwie do nauki, która uspokaja, powinna niepokoić, sztuka powinna uruchamiać myślenie – mówił Cezary Łutowicz, laureat III nagrody w konkursie. (as)

O poszukiwaniu malarskiej „Nowej Rzeczywistości”

Od 4 marca w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji dostępna jest twórczość kolejnego artysty związanego z Niskiem. Swoją wystawę malarstwa prezentuje Magdalena Suszek-Bąk. Na ekspozycji można zobaczyć cykl obrazów, wykonanych w technice olejnej i akrylowej, inspirowanych geometrią, symetrią figur oraz światłem, któremu autorka nadała nazwę „Nowa Rzeczywistość”.

Artystka urodziła się w 1984 roku, pochodzi z Zarzecza. Jest absolwentką Liceum Ogólnokształ-

cącego w Nisku. Ukończyła Wydział Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego w 2008 roku. Pracę dyplomową wy-

konała w pracowni malarstwa prof. Tadeusza Gustawa Wiktora oraz pracowni rysunku prof. Marleny Makiel-Hędrzak i prof. Stanisława Góreckiego. To również absolwentka Środowiskowych Studiów Doktoranckich ASP w Krakowie w pracowni malarstwa prof. Teresy Kotkowskiej-Rzepeckiej. W 2014 roku uzyskała tytuł doktora sztuki. W latach 2008/2009 oraz 2011/2013 pracowała na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego prowadząc zajęcia dydaktyczne z rysunku i malarstwa. Przynależy do Związku Polskich Artystów Plastyków.

Zajmuje się malarstwem oraz rysunkiem. Od 2013 roku tworzy animacje przy użyciu piasku i soli. Występuje przed szerokim gronem publiczności w Europie oraz Azji przy okazji wydarzeń kulturalnych, koncertów, rozdania nagród oraz imprez okolicznościowych. Jest laureatką wielu wyróżnień i nagród w konkursach artystycznych.

Podczas oficjalnego otwarcia wystawy swoich prac, Magdalena Suszek-Bąk opowiedziała o poszukiwaniu malarskiej „Nowej

Rzeczywistości” oraz obrazach, które ją tworzą.

– Po wieloletniej przerwie pojawiły się prace figuratywne. Wcześniej, wykonując dyplomy czy to w rzeszowskiej uczelni, czy krakowskiej, byłam bardziej w obszarze abstrakcji, które widać tutaj za naszymi plecami – mówiła artystka. – W pewnym momencie jakby przerwa związana z wychowaniem dzieci, gdzie mniej intensywnie miałam możliwość malować, pozwoliła mi złapać oddech i poszukać tej „Nowej Rzeczywistości” i wrócić trochę bardziej do sztuki przedstawiającej. Myślę, że tytuł wystawy jest tak szeroki, że w dzisiejszych czasach każdy może zinterpretować po swojemu. Spójna jest kolorystyka prac. Myślę także, że klimat jest spójny i cieszę się bardzo, że mam możliwość zaprezentowania się tutaj w Nisku. Jest to bardzo miła dla mnie okoliczność – podsumowała Magdalena Suszek-Bąk.

Jej prace w NCHiT oglądać będzie można do 17 kwietnia. (kb)



FOT. KAMILA BRZEZIŃSKA

Artystkę podczas otwarcia wystawy jej prac powitał dyrektor NCK „Sokół” Radosław Maziarz

krótko

STALOWA WOLA. Dzień Kobiet w Galerii Karpińskiego

Już w najbliższą niedzielę, 12 marca, Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego w Stalowej Woli – Rozwadowie zaprasza do wspólnego świętowania Dnia Kobiet o duchu sztuki! Celebrowanie tego święta rozpocznie się o

godzinie 16 od wejścia do świata sztuki na wystawie „Ile [...] mieści się w jednym kwiecie róży”. Po zapoznaniu z ekspozycją pracownicy zaproszą na wyjątkowe warsztaty kompozycji kosmetyków naturalnych inspirowanych różą. Będzie można stworzyć zestaw kąpielowy będący

pielęgnującym rytuałem nie tylko dla ciała. Wstęp na warsztaty płatny 10 zł. Zapisy pod nr. tel. 15 842 02 07. Tego dnia obowiązuje darmowy wstęp na wszystkie ekspozycje w Galerii. (kag)



DEMON SLAYER – To the Swordsmith Village

(anime, Japonia, 2023)

Przeżyjcie na nowo zakończenie emocjonującej walki Tanjiro, Uzuia, Zen'itsu i śpiącej Nezuko z Szóstymi Większymi Księżycami: Daki i Gyutaro. Po osiągnięciu z trudem zwycięstwa Tanjiro musi udać się do wioski płatnerzy, by znów zdobyć nową katana. Poznamy Mitsuri Kanroji (Filar Miłości) oraz Muichiro Tokito (Filar Mgły). Przyjrzymy się także knowaniom Dwunastu Demonicznych Księżyców, którzy są coraz bliżej niczego niespodziewającej się drużyny.

Kokainowy miś

(thriller, USA, 2023)

11 września 1985 roku, policja odkryła martwe ciało przemysłownika Thorntona w Knoxville. Był uzbrojony, miał na sobie kamizelkę kuloodporną i tysiące dolarów w gotówce oraz kokainę wartą około 14 milionów dolarów. Zginął, gdy jego spadochron nie otworzył się po wyskoczeniu z Cessny. Jak się jednak okazało, Thornton nie był jedyną ofiarą swojego ostatniego przemytu. W listopadzie 1985 roku myśliwy odkrył w Chattahoochee National Forest martwego niedźwiedzia. W pobliżu znajdowała się torba, która pierwotnie zawierała około 34 kg kokainy; nieszczerne zwierzę najwyraźniej otworzyło torbę i przedawkowało.

IO

(dramat, Polska, 2022)

Seans z Cyklu Kino Konesera

Polski kandydat do Oscara®. Jerzy Skolimowski zabiera nas w podróż przez całą Europę: od cyrku, przez parkingi dla tirów, po pałace. Tytułowemu osiołkowi towarzyszą Sandra Drzymalska, Mateusz Kościukiewicz, Tomasz Organek oraz Isabelle Huppert.

Filip

(dramat, wojenny, Polska, 2023)

Frankfurt 1943. Tytułowy bohater Filip jest typowym kosmopolitą i niezdolnym do głębszych uczuć uwodzicielem. W Polsce stracił całą rodzinę. Będąc w sercu nazistowskich Niemiec, ukrywa swoje żydowskie pochodzenie i niejednokrotnie wymyka się śmierci. Pracuje jako kelner w restauracji ekskluzywnego hotelu i beztrudno korzysta ze wszystkich uroków życia otoczony luksusem, pięknymi kobietami i przyjaciółmi z całej Europy. Jednak gdy wojna zaczyna zbierać krwawe żniwo wśród najbliższych mu osób, ten misternie zbudowany świat, który go otacza, rozsypuje się jak domek z kart. Niebawem alianckie bombowce zmiotą z powierzchni ziemi tę tętniącą życiem wieżę Babel.

POKOLENIE ikea

(romans, Polska, 2023)

Podążając za cynicznym i hedonistycznym bohaterem, wnikamy w świat przygodnego seksu, szybkich randek i jedno nocnych romansów serwowanych nam przez aplikację internetową. Film w bezpruderyjny sposób portretuje ludzi, których łatwy dostęp do dóbr nauczył, że wszystko można tanio i bezrefleksyjnie zastąpić – komputer, meble, mieszkanie, a nawet związek.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **12.00 w czwartek i mieć przy sobie „Sztafetę”**.

Pracodawca sprawdzi trzeźwość pracownika

21 lutego weszła w życie nowelizacja kodeksu pracy. Zgodnie z nowymi przepisami pracodawca może kazać pracownikowi dmuchnąć w alkomat. Kontrole obejmują nie tylko alkohol, ale także narkotyki i są możliwe zarówno w zakładach pracy, jak i w domach, gdzie wykonywana jest praca zdalna.

Do tej pory pracodawca mógł pozyskać informację o obecności alkoholu lub narkotyku w organizmie pracownika, jedynie za jego zgodą. Od teraz pracodawcy będą mogli skontrolować w ten sposób nie tylko pracowników na etatach, ale także osoby na umowach-zleceniu czy samoza-trudnionych.

Kto i kiedy może zostać skontrolowany?

Według nowych przepisów pracodawca może wprowadzić kontrolę trzeźwości pracowników, jeżeli będzie to niezbędne do zapewnienia ochrony życia i zdrowia lub ochrony mienia. W przepisach zastrzeżono, że kontrola trzeźwości nie może naruszać godności oraz

innych dóbr osobistych pracownika i obejmuje badanie przy użyciu metod niewymagających badania laboratoryjnego za pomocą urządzenia posiadającego ważny dokument potwierdzający jego kalibrację lub wzorcowanie.

Należy zaznaczyć, że regulacje te dotyczą wszystkich rodzajów zatrudnienia: umowy o pracę, umowy zlecenie, umowy o dzieło, a nawet współpracujących z pracodawcą przedsiębiorców prowadzących własną działalność gospodarczą.

Pracodawcy sami mogą określać czy do badania trzeźwości mają przystępować wszyscy, czy tylko wyznaczeni pracownicy. Według ustawy kontrole można przeprowadzać nawet codziennie, o ile warunki, częstotliwość i sposób ich

wykonywania zostaną wcześniej ustalone w zakładowym regulaminie pracy lub obwieszczeniu.

Od 0,2 do 0,5 promila alkoholu we krwi i powyżej

Jeśli alkomat wykaże, że badana osoba ma od 0,2 do 0,5 promila to pracodawca nie może dopuścić jej w tym dniu do wykonywania obowiązków. W przypadku stężeń niższych niż 0,2 promila uznaje się, że badanie nie wykazało obecności alkoholu w organizmie pracownika.

Gdy wynik badania wykaże powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi to pracownikowi grozi kara porządkowa. Może to być też podstawą do zwolnienia w trybie dyscyplinarnym.



Kontrole stanu trzeźwości pracowników możliwe są zarówno w zakładach pracy, jak i w domach podczas pracy zdalnej

W przypadku gdy test wykaże obecność alkoholu pracodawca jest zobowiązany do sporządzenia protokołu z badania zawierającego dane osobowe pracownika, okoliczności przeprowadzenia kontroli oraz datę, godzinę i wynik pomiaru.

Na żądanie pracodawcy lub pracownika niedopuszczonego do pracy, badanie stanu trzeźwości może przeprowadzić uprawniony organ powołany do ochrony porządku publicznego. Organ ten

przeprowadza badanie przy użyciu metod niewymagających badania laboratoryjnego albo zleca przeprowadzenie badania krwi.

W przypadku, gdy wynik badania nie wskazuje na stan po użyciu alkoholu albo stan nietrzeźwości pracownika, okres niedopuszczenia pracownika do pracy jest okresem usprawiedliwionej nieobecności w pracy, za który pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia. (kag)

Książkowy Niekalendarz – sposób na ciekawe czytanie

W ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025, dofinansowanego ze środków MKiDN, ogłoszono ciekawą kampanię dla młodych i najmłodszych czytelników. To „Książkowy Niekalendarz” – inspiracje, aktywności z książką i najważniejsze literackie rocznice. Do akcji możemy dołączyć z naszymi dziećmi za pośrednictwem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli.

Książkowy Niekalendarz to zestaw 12 kart z wyzwaniem czytelniczym na każdy miesiąc w bieżącym roku, zachęcającymi do odwiedzenia biblioteki i sięgnięcia po książkę.

Dodatkowo, aby zachęcić najmłodsze dzieci do codziennego czytania, wśród udostępnionych materiałów znajduje się karta czytelnicza „Książka – stoisz codziennie”, w której zrealizowane zadanie, jest zaznaczane przez młodego czytelnika, uśmiechem. A chodzi o czytanie codziennie przez co najmniej siedem minut. Wyjątkową kartę czytelniczą stalowowolscy bibliotekarze już przygotowali i rozdają chętnym, którzy przystąpią do zabawy. Na koniec każdego miesiąca będzie czekał na nich także dyplom z gratulacjami za aktywne czytanie.

W „Książkowym Niekalendarzu” na przykład marzec jest zielony. A oto jakie zadania czekają na młodych czytelników w tym miesiącu: „W marcu przejrzyj atlas roślin lub owadów i zapamiętaj najdziwniejszą według ciebie nazwę. Odszukaj też gatunek zwiastujący wiosnę, którego będziesz wypatrywać na spacerach. Wiosenne porządki książkowe? Książki, do których nie zamierzasz wracać, wymień na inne, sprzedaj, uwolnij lub odnieś do biblioteki – zrobisz miejsce na nowe. W marcu przypada Światowy Dzień Poezji, a 2023 to rok Wisławy Szymborskiej. Przeczytaj kilka jej wierszy!”.



– Serdecznie zachęcamy młodych czytelników do włączenia się w kampanię promującą czytelnictwo. Na wszystkich chętnych, w naszych pięciu placówkach na terenie miasta, czekają już specjalne karty z wyzwaniem realizowanym przez cały miesiąc, a w kolejnym kroku mamy nadzieję rozdać jak najwięcej dyplomów za uczestnictwo – zapraszają stalowowolscy bibliotekarze.

Wyzwania na kolejne miesiące będą dostępne w każdej z placówek Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli.

(kag)

Zamiast 1 proc. podatku możemy podarować 1,5

W 2023 roku podatnicy mogą przekazać dla organizacji pożytku publicznego nie 1 proc. podatku, jak miało to miejsce dotychczas, ale 1,5 proc. Dotyczy to również rocznych rozliczeń PIT za 2022 rok.

Podczas tegorocznego rozliczenia podatku od osób fizycznych (PIT) dla organizacji pożytku publicznego (OPP) można przekazać już nie 1 proc. swojego podatku, ale 1,5 proc.

Organizacje pożytku publicznego, które są beneficjentem środków z 1 proc. PIT, od pewnego czasu skarżyły się, że pandemia, inflacja i inne zmiany coraz bardziej negatywnie odbijają się na ich zasobach, które finalnie trafiają do potrzebujących. Podwyższenie limitu PIT, który można przekazać na różnego rodzaju działalność dobroczynną, pozwoli ten problem częściowo rozwiązać.

Każdy podatnik samodzielnie wybiera, na czyją konkretnie rzecz przekazana zostanie kwota pochodząca z jego podatku. Co ważne, przekazując 1,5 proc. ze swojego PIT-u, nikt nie traci swoich pieniędzy. Rozdysponowuje on jedynie kwotę, którą i tak musiałby przekazać na rzecz Skarbu Państwa. Za to może bezpośrednio wpłynąć na to, do kogo trafią pieniądze z jego podatków.

Deklaracja podatkowa zawiera dwa pola, które są niezbędne by przekazać 1,5 proc. rocznego



podatku. Należy w nie wpisać numer KRS organizacji, dla której zamierzamy przekazać część swojego podatku oraz przekazywaną kwotę, która nie może przekroczyć 1,5 proc. Ważne, aby nie popełnić błędu szczególnie w numerze KRS, bo jego poprawienie może być niemożliwe.

W 2023 roku za sprawą nowych przepisów Polskiego Ładu niektórzy podatnicy po raz pierwszy rozliczą się w innym terminie niż w 2022 roku. Bez zmian pozostanie termin 2 maja 2022 skierowany dla deklaracji PIT-36, PIT-37, PIT-36L, PIT-38. Zmienił się termin składania PIT-28 (ryczałt) oraz PIT-16A (kart podatkowa). Przedsiębiorcy na karcie podatkowej bądź opodatkowani ryczałtem zyskali w 2023 roku więcej czasu na rozliczenie. W ich przypadku nowy termin przypada również do 2 maja. (kag)

PRACA

PUP STAŁOWA WOLA,
7.03.2023 r.
tel. 15 643-37-50

* Kucharz * Kelner * Kierowca Kat. C + E * Sprzedawca * Odprawiacz pociągów * Rewident taboru * Kierowca pojazdu samochodowego do 3,5 t. * Pomocnik budowlany * Elektromonter * Kucharz restauracji typu fastfood * Monter filtrów i rurociągów transportowych * Opiekun/terapeuta realizujący specjalistyczne usługi opiekuńcze * Doradca ds. odszkodowań serwisu blacharsko-lakierniczego * Kierowca autobusu * Monter instalacji sanitarnych i grzewczych * Pracownik techniczny * Operator maszyn do obróbki drewna * Szlifierz

PUP NISKO, 7.03.2023 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Piekarz * Fryzjer * Kosmetolog/kosmetyczka * Sprzedawca * Opiekun/terapeuta * Barman * Operator ładowarki * Technik farmaceutyczny * Robotnik drogowy * Blacharz/dekarz * Przedstawiciel handlowy * Dekarz * Operator koparko-ładowarki * Elektromechanik * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t. * Menedżer ds. sprzedaży * Kierowca kat. C + E * Operator maszyn odlewniczych * Operator maszyn CNC * Operator wózka widłowego * Spawacz/pracownik fizyczny * Sprzedawca pokryw dachowych

PUP SANDOMIERZ,
7.03.2023 r.
Tel. 15 644-14-46

* Mechanik samochodów osobowych * Księgowy * Magazynier * Przedstawiciel handlowy * Barman * Kelner * Logopeda * Operator koparko-ładowarki * Diagnosta * Operator koparki *

Telemonter * Masażysta/masażystka * Instruktor wykładowca wózków widłowych szkoleń UDT * Operator wózka widłowego * Elektryk/konserwator instalacji elektrycznych * Ślusarz * Pomoc kuchenna * Recepcjonista/recepcjonistka * Nauczyciel logopeda * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Operator formowania * Młodszy specjalista/ specjalista z językiem niemieckim * Kierowca kat. C + E * Kierownik/kosztorysant * Asystent/adiunkt w Dziale Sztuki * Specjalista ds. logistyki * Kucharz * Specjalista do spraw marketingu i sprzedaży/konsultant telefoniczny * Fryzjer * Sekretarka

Krajowe oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik ochrony * Sprzątaczk

PUP TARNOBRZEG,
7.03.2023 r.
Tel. 15 823-00-30

* Automatyzacja utrzymania ruchu * Blacharz samochodowy * Brukarz * Dyspozytor * Elektryk / elektromonter * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Fryzjer * Inspektor ds. BHP, ppoż. i ochr. środowiska * Inżynier budowy * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierowca śmieciarki * Lakiernik samochodowy * Lider produkcji-kierownik odlewni * Logopeda * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Młodszy operator wycinarki laserowej * Monter instalacji sanitarnych * Nauczyciel psycholog * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator koparko-ładowarki * Operator suwnicy i wózka widłowego * Piekarz * Pomocnik w tartaku * Pra-

ownik administracyjny * Pracownik biurowy - specjalista ds. przetargów * Pracownik budowlany * Pracownik fizyczny - monter sieci zewnętrznych * Pracownik w biurze obsługi klienta (serwis AGD) * Psycholog * Robotnik drogowy * Robotnik mostowy * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Spawacz * Specjalista ds. rozliczeń gazu i ciepła * Sprzedawca * Zastępca brygadzysty

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Kasjer-sprzedawca * Pracownik administracyjny działu kadr * Sprzątaczk

NIERUCHOMOŚCI

Kupię szeregowkę, Osiedle Hutnik, do 250 tys. zł; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827
Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota ręczka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

REMONTY fachowo: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; **500-323-869**

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ożonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Skup biżuterii złotej i srebrnej z dojazdem do klienta na terenie Stalowej Woli i okolic, badanie spektrometrem, tel. 690-260-180

Nisko. Sprzedam łóżko rehabilitacyjne elektryczne z materacem, Tel. 15 841-24-84, 692-165-724

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ul. Pięknej położonego w Pilchowie w gminie Zaleszany wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Nr XLVII/584/2022 z dnia 23 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ul. Pięknej położonego w Pilchowie w gminie Zaleszany oraz na podstawie art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.)

zawiadomiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ul. Pięknej położonego w Pilchowie w gminie Zaleszany wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 17 marca do 6 kwietnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany, ul. Tadeusza Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany, w godzinach pracy urzędu oraz o publikacji na stronie internetowej: www.zaleszany.pl, www.zaleszany.biuetylnet

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami, odbędzie się **w dniu 27 marca 2023 r.** w Sali Narad w budynku Urzędu Gminy, ul. Tadeusza Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany **o godz. 11.00.**

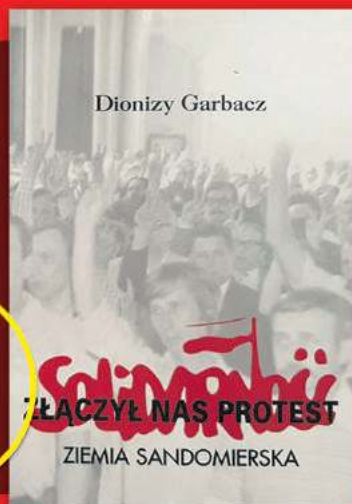
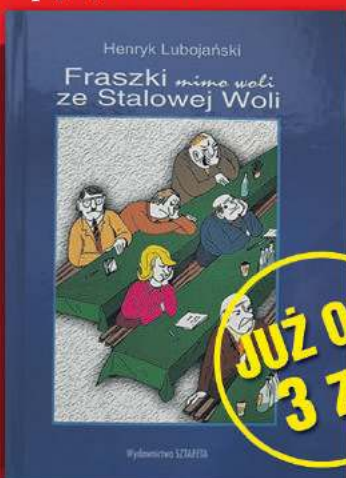
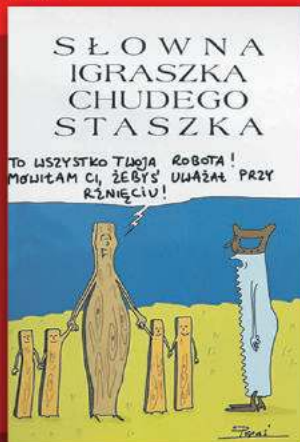
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu i/lub prognozy oddziaływania na środowisko należy składać na piśmie do Wójta Gminy Zaleszany, na adres Urzędu (ul. Tadeusza Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany) lub w formie elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: ug@zaleszany.pl lub za pomocą platformy ePUAP z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, opatrzone tematem: „MPZP ul. Piękna”.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 20 kwietnia 2023 r.** Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (załącznik graficzny – mapa ewidencyjna, numer ewidencyjny działki).

Wójt Gminy Zaleszany
mgr inż. Paweł Gardy

WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ
WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ • WYPRZEDAŻ



JUŻ OD 3 zł

Książki kupisz w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY ZALESZANY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.), art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz w związku z uchwałą Nr XLVII/582/2022 Rady Gminy Zaleszany z dnia 23 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kotowa Wola – obszar zalesień”, na terenie gminy Zaleszany

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kotowa Wola – obszar zalesień” na terenie gminy Zaleszany wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 17 marca 2023 r. do 11 kwietnia 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany, w godzinach pracy urzędu.

Z projektem planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie się można również zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Zaleszany pod adresem: www.zaleszany.pl. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 30 marca 2023 r. o godz. 14.00 w Urzędzie Gminy Zaleszany.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu, należy wnieść do Wójty Gminy Zaleszany na adres: ul. T. Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 26 kwietnia 2023 r.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zwanej dalej ustawą w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informację o:

- projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kotowa Wola – obszar zalesień” na terenie gminy Zaleszany,
- prognozie oddziaływania na środowisko ww. projektu planu.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej. Stosownie do art. 39 ust. 1, pkt 3 i 4, art. 40, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy, zainteresowani mogą wnieść uwagi do ww. projektu planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko, w ramach prowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w formie:

- 1) pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany, ul. T. Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany,
- 2) ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Zaleszany, ul. T. Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym na adres: ug@zaleszany.pl

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Zaleszany z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 kwietnia 2023 r. Uwagi wniesione po upływie określonego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Zaleszany.

Wójt Gminy Zaleszany
mgr inż. Paweł Gardy

OBOWIAZEK INFORMACYJNY: administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Zaleszany. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Zaleszany znajduje się na stronie internetowej pod adresem: www.zaleszany.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta
WYBORCZA.PŁDZIENNIK
GAZETA PRAWNA

RZECZPOSPOLITA

ceny jak w redakcjach macierzystych

radio
leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIO WĘZEŁ

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

ADOPTUJ ZWIERZAKA -
- ZYSKAJ PRZYJACIELADT Mruczka Kraina
☎ 668 019 259

MISIO – 8-miesięczny kotek po kastracji i szczepieniach. Cudowny przytulak szuka dobrego domku.

DT u Marty
☎ 512 303 993

COLA – 6-letnia kotka trójlapka. Uwielbia pieszczoty i wylęganie się na kanapie. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana.

BROWNIE – ten 7-miesięczny kocurek, to ogromny pieszczoch, uwielbiający głośkanie i zabawy. Jest już odrobaczony, zaszczepiony i wykastrowany.

Gorzyckie Stowarzyszenie
„Zwierzęcy Zakątek”
☎ 533 327 300

SAFI – niespełna roczna sunia, średniej wielkości, pięknie proporcjonalnie zbudowana, obecnie ważąca ok. 20 kg. Idealny kompan długich spacerów. Szukamy dla niej świadomego, aktywnego domu.

PRZYTULISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytutulisko.psia.przystan
☎ 602 199 204

DIANA – to średniej wielkości, ok. 4-letnia, wesoła, pełna energii sunia. Jest bardzo łagodna dla ludzi, z innymi psami różnie się dogaduje, ale przy odpowiednich kontaktach znajduje swoich psich przyjaciół. Szukamy dla niej spokojnego domu, który zapewni jej odpowiednie spacerowanie i kontakt z innymi fajnymi psami.

Więcej informacji o psach www.psiaprystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

matthias od 1991 r.

TYGODNIK SZTAFETA

możesz kupić w sklepach firmy Matthias

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
 ■ wylewek ■ przesiany
 ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
 ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

✓ sztachety metalowe
 ✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR
ZARZECZE K. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
 witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
 ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
ORAZ UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**
 Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorstal.pl**
 ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
 ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
 ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
 ➔ SKUP ŻŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ do tygodnika **SZTAFETA** oraz na **www.sztafeta.pl**

✓ Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00,
 tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com,
sztafeta.reklama@gmail.com

✓ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców,
 Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00,
 tel. 15 841-20-66

BIURO PODRÓŻY
NISTA

Nisko, Pl. Wolności 1
 w godz.: 8.00–17.00,
 tel. 15 841-20-85

Chcesz ogłosić swoje usługi
 zadzwoń ☎ 530 530 577

Informator medyczny



STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**
 ■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
 ■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
 ■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
 Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
 e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
 TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
 "z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera **piątek 10.03** godz. 20:00

premiera **wtorek 14.03** godz. 20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Motopasje magazyn
- Budowa trzeciego mostu na Sanie konferencja prasowa

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Informator TVK
- Rozkozać w swej ziemi Królewskie miasto Biecz
- Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
 strona: www.tvkstella.pl

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2023
 lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
 ✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
 Godziny przyjęć: cały tydzień
 + sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
 Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
 tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
 10.03–16.03,
 ul. Wojska Polskiego 5,
 tel. 500 624 121

NISKO
 10.03–16.03,
 ul. Wolności 54 A,
 tel. 690 515 069

LEŻAJSK
 10.03–16.03,
 ul. Mickiewicza 22,
 tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
 10.03–16.03,
 ul. Sienkiewicza 67,
 tel. 15 822 59 60

Medyczne tłumaczenia przysięgłe –
 angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
 603-175-406

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
 (ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... 15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO..... 15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY..... 15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG..... 15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ..... 15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE..... 15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY..... 15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ..... 15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA..... 15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... 15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK..... 15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
 rejestracja:
516-572-556

St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
www.drpluta.pl
 przyjęcia w poniedziałki:
 20 marca
 oraz 3 kwietnia

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
 Tel. 602 126 637
 Stalowa Wola i okolice

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Złoci do... kwadratu – Małgorzata Siembida i Stanisław Łańcucki

Osiem medali wywalczyli reprezentanci Stalowowolskiego Klubu Biegacza podczas 32. Halowych Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce Masters w Toruniu.



Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium wchodziła Małgorzata Siembida (K45), która zwyciężyła w biegu na 1500 m w czasie 5:25,29 – druga była Lucyna Petka z Filippidesa Starogard Gdański (5:31,63) – oraz w biegu na 3000 m, w czasie 11:47,55. Wicemistrzynią została Sylwia Ambroziak (Dynamic Łódź), czas 12:06,72. Ponadto zawodniczka SKB zajęła trzecie miejsce w biegu na 800 m, czas 2:38,40. Pierwsza była Ilona Burchard (Lemiesz Team Warszawa) – 2:35,47, a miejsce drugie zajęła Lucyna Petka – 2:36,95.

Także dwa razy odbierał złoty medal i puchar dla zwycięzcy Stanisław Łańcucki (M65). Multimedalista krajowych czempionatów, także mistrzostw Europy

i mistrzostw świata Mastersów, stoczył pasjonującą, zwycięską walkę o pierwsze miejsce w biegu na 3000 m ze Zdzisławem Klukiem z BKL Bełchatów. Stalowowolanin minął metę w czasie 11:30,38. Kluk uzyskał czas 11:33,38, a trzeci był Roman Chodara z Runners Team Kętrzyn – 13:08,17. Pan Stanisław wywalczył mistrzostwo Polski również w biegu na 1500 m. Na pierwszym miejscu finiszował Warren Schmelzer z Kapsztadu, ale biegacz z RPA startował gościnnie, poza konkurencją, więc mistrzowski tytuł trafił do drugiego na mecie Stanisława Łańcuckiego. Schmelzer uzyskał czas 5:24,55, Łańcucki 5:25,28. Następny zawodnik, Krzysztof Nagórek ze Szupski, przyszedł ponad 7 sekund później.

Z dwoma medalami wrócił z Torunia Adam Szymański (M70). W biegu na 1500 m wywalczył

„srebro” i tytuł wicemistrza Polski, czas 6:39,91. Najszybszy w tym biegu w tej kategorii wiekowej był Edward Gołębiowski z Płomienia Pobiedziska (6:36,81). W biegu na 3000 m Adam Szymański był trzeci (14:06,10). Mistrzostwo wybiegał, ustanawiając przy okazji rekord Polski czasem 12:12,35, Zygmunt Łyżnicki z Mszany Dolnej.

Ze srebrnym medalem Halowych Mistrzostw Polski wróciła do domu Beata Orłowska (K50). Wywalczyła go w biegu na 400 m (1:15,76). Pierwsza była Anna Milińska-Tymendorf z Masters LA SGH Warszawa (1:07,20), a na miejscu trzecim ukończyła konkurencję Anna Maszorek-Szymala z Dynamic Łódź (1:16,24).

W 32. Mistrzostwach Polski Mastersów wystąpiło 519 zawodniczek i zawodników. Pobitych zostało 24 halowych rekordów Polski.



Nasi medaliści, od lewej: Adam Szymański, Beata Orłowska, Małgorzata Siembida i Stanisław Łańcucki

Michał Sołowiej srebrnym medalistą mistrzostw Polski

W Warszawie w hali OSiR Bemowo odbyły się 6. Mistrzostwa MMA, w których wzięło udział 419 zawodników-amatorów, w tym 54 kobiety, reprezentujących 160 klubów. W czterech „klatkach” odbyło się 437 pojedynków, o ponad 100 więcej niż w trakcie ubiegłorocznych mistrzostw. Świetny występ zanotował Michał Sołowiej z FightSport Stalowa Wola. Podopieczny trenera Pawła Kunysza zdobył srebrny medal w kategorii kadeta w wadze do 61,5 kg.

Do kategorii, w której wystąpił grappler ze Stalowej Woli, zgłosiło się 10 zawodników. Michał rozpoczął mistrzostwa od pierwszej rundy, w której odbyło się tylko dwie walki. Jego i Oskara Poźniaka ze Spartakusa Rzeszów. Pozostała szóstka zawodników miała wolny los.

Na otwarcie Sołowiej pokonał przed czasem, przez duszenie, Kacpra Kobusa z Predatora MMA Myszyniec, w drugiej rundzie wygrał decyzją sędziów z Julianem Dudkowiakiem z Czerwonego Smoka Poznania, a w półfinale z Szymonem Jaśkowiakiem z Octopusa Łódź. Także w tej walce o zwycięstwo Michała zdecydował werdykt sędziowski.

W finale (4 rundy 3-minutowe), czekał na niego Oskar Poźniak. W drugiej rundzie rzeszowianin wykorzystał błąd naszego



Najlepsi zawodnicy w Polsce w kategorii kadeta w wadze do 61,5 kg. Od lewej: Michał Sołowiej (FightSport Stalowa Wola), Oskar Poźniak (Spartakus Rzeszów), Szymon Jaśkowiak (Octopus Łódź)

zawodnika, „wpiął” mu się za plecy i skutecznym duszeniem zapewnił sobie tytuł mistrza Polski, a mistrz Europy juniorów ALMMA i mistrz Polski No Gi w kategorii junior adult pasy niebieskie w wadze 61,5 kg, musiał zadowolic się wicemistrzostwem.

Seweryn Fołta trzeci w Grand Prix

W Mińsku Mazowieckim odbywał się w miniony weekend jubileuszowy X Grand Prix Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu. Na podium stanął Seweryn Fołta z FightSport Stalowa Wola. Zawodnik trenera Pawła Kunysza zajął trzecie miejsce w kategorii U12 w wadze do 38 kg.

W pierwszej walce Seweryn pokonał przed czasem Szymona Łuczaka z Unity Team Copacabana Warszawa Ursynów. W drugiej rundzie nie dał żadnych szans Kacprowi Ostrowskiemu z Klubu Walk Grappler Mińsk Mazowiecki, wygrywając na punkty 12:0, a w półfinale przegrał po wyrównanym pojedynku z Filipem Szulcem z Checkmat/Marga BJJ Garwolin 1:2.



Seweryn Fołta lubi walczyć w Mińsku Mazowieckim. W grudniu wywalczył tam złoty medal w turnieju mikołajkowym, a teraz „brąz” w Grand Prix Polski



MŁODZIEŻOWA

Dalej już bez nas...

Zakończyły się rozgrywki ligi podkarpackiej w kategorii U13. Stal w ostatniej kolejce pokonała na wyjeździe Basket 15 Przemyśl, a Kuźnia przegrała w Krośnie. Obydwie nasze drużyny kończą sezon 22/23 na odległych miejscach w tabeli.

Do kolejnego etapu rozgrywek awansowały: Niedźwiadki Przemyski i Wilki Rzeszów. Ich rywalami w grze o miejsca 1-4 w makroregionie lubelsko-podkarpackim będą: Kadet Biała Podlaska i Piątka Lublin.

KKK MOSiR KROSNO – CSM KUŹNIA 89:37 (18:10, 21:11, 14:10, 36:6)

KUŹNIA: Pomarenko 10, Faraś 5, Siudzik 4, Wyka 4, B.Skrzypczak 4, Spilarewicz 2, Maślanek 2, P.Skrzypczak 2, Szymczyk, Otto. Dla KKK najwięcej punktów: Guzek 20 i Jucha 19.

BASKET 15 PRZEMYŚL – STAL 40:52 (11:14, 10:11, 11:12, 8:15)

STAL: Jargieło 15 (1x3), Domański 11 (2x3), Golas 11 (1x3), Skuciński 9, Borek 4, Khan 2, Dziura, Garbacz, Hrynyszyn, Rakoczy, Zawisza. Dla Basketu najwięcej punktów: Paczkowski 9 i Pankiewicz 7.

1. Niedźwiadki	16	32	16	0	1387-567
2. Wilki	16	29	13	3	1217-948
3. KKK Krosno	16	27	11	5	1189-755
4. Sokół Łańcut	16	26	10	6	1072-826
5. Resan AZS	16	26	10	6	1006-991
6. Wisłoka Dębica	16	21	5	11	784-1136
7. CSM KUŹNIA	16	20	4	12	756-1124
8. STAL	16	19	3	13	676-1070
9. Basket 15	16	16	0	16	545-1215

„Złota” trzynastka ze Stali



4 marca w hali lekkoatletycznej UCL Ośrodek Badań Innowacyjnych w Sporcie w Rzeszowie odbyły się Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Dzieci i Młodzików (U12, U14, U16). Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola wywalczył 31 medali; 13 złotych, 8 srebrnych i 10 brązowych.

W kategorii dzieci i dzieci starszych stalowcy byli poza konkurencją. Zdobyli aż 28 medali (6 złotych, 6 srebrnych i 2 brązowe). Komunalni Sanok, którzy zajęli drugie miejsce w klasyfikacji medalowej, wywalczyli 8 medali (5-2-1), a trzecia Resovia 12 (3-6-3).

W kategorii młodzików Stal wywalczyła 6 medali (3-1-2) i zajęła w klasyfikacji medalowej trzecie miejsce. Najwięcej tytułów mistrzowskich (6) zdobyli lekkoatleci Resovii.

U12 Złoci medaliści, skok w dal: Julia Serafin – 3,96, **60 m:** Wojciech Opałka – 8,76, **200 m:** Wojciech Opałka – 29,67, **600 m:** Maksymilian Butryn – 1:54,26. **Srebrni medaliści, 200 m:** Łucja Brzyska – 30,62, **600 m:** Nikodem Fołta – 1:56,80, **skok w dal:** Gabriela Warchoł – 3,60.

Brązowi medaliści, 60 m: Łucja Brzyska – 9,13, **200 m:** Bartłomiej Sołtys – 32,02.

U14 Złoci medaliści, 300 m: Martyna Bednarczyk – 45,22, **300 m:** Korneliusz Wamyj – 44,08, **skok w dal:** Krzysztof Siembida – 4,94, **skok wzwyż:** Krzysztof Siembida – 140, **kula:** Sebastian Chyła – 8,18, **sztafeta 4x200 mix** (Korneliusz Wamyj, Weronika Reichert, Sebastian Chyła, Martyna Bednarczyk) – 1:57,06. **Srebrni medaliści, 60 m:** Korneliusz Wamyj – 8,51, **300 m:** Alicja Kapuścińska – 45,94, **skok w dal:** Marcel Ćwik – 4,34, **kula:** Nikola Kozak – 9,11.

Brązowi medaliści, 60 m: Martyna Bednarczyk – 8,51, **600 m:** Milena Butryn – 1:56,75, **1000 m:** Daria Stec – 3:41,28, **1000 m:** Sebastian Chyła – 3:30,09, **skok wzwyż:** Nikola Kozak – 130, **sztafeta 4x200 m mix** (Jakub Kołodziej, Hanna Skrok, Maksymilian Butryn, Daria Stec).

U16 Złoci medaliści, 60 m: Natalia Krupa – 8,16, **300 m:** Julia Czarny – 43,50, **sztafeta 4x200 m mix** (Wojciech Nawrocki, Natalia Krupa, Robert Nowak, Julia Czarny).

Srebrni medaliści, skok wzwyż: Magdalena Filipiuk – 150.

Brązowi medaliści, 60 m: Milena Basińska – 8,33, **kula:** Kamila Paterek – 9,97.



Od lewej: wiceprezes ds sportowych KKL Stal, Monika Kłosowska, Jakub Kołodziej, Marcel Ćwik, Krzysztof Prochnal, Milena Butryn, Maksymilian Butryn, Gabriela Dziedzic, Daria Stec, Korneliusz Wamyj, Hanna Skrok, Sebastian Chyła, Weronika Reichert, Martyna Bednarczyk, honorowy prezes zarządu KKL Stal, Stanisław Anioł

Sokół leci do Dębicy

W sobotę wznawia rozgrywkę 4 liga. Sokół Nisko zainauguruje rundę wiosenną wyjazdowym meczem z Igloopolem. W przerwie zimowej z Sokola odeszło czterech piłkarzy: Jacek Flis odszedł do Pogoni Leżajsk, Jakub Janczyk do LKS-u Wola Dalsza, Piotr Szewczyk wrócił do Sparty Jeżowe, a Dominik Toś wyjechał za granicę.

Czwórka odeszła, natomiast pięciu piłkarzy dołączyło do kadry Sokola: 28-letni bramkarz Adam Polit (wcześniej zawodnik m.in. Sparty Dwikozy, Sokola Sokolniki, Korony Rzeszów i Izolatora Boguchwała), 23-letni obrońca Hubert Kasia (przez ostatnie 4 lata w KS Wiązownicy, którego jest wychowankiem), 17-letni pomocnik Wesley Omuru (wychowanek Stali Stalowa Wola, następnie zawodnik Stali Rzeszów, a w rundzie jesiennej 3-ligowych rezerw Miedzi Legnica), 21-letni Damian Pirył (ostatnio Czarni Połaniec) i 20-letni Patryk Marut, który wrócił z wypożyczenia ze „Stalówki”.

Klub z Niska zabiegał jeszcze o pozyskanie Wołodymira Khorolskiego oraz napastnika Wólczanki Krzysztofa Pietlucha, lecz bezskutecznie. Obrońca Stali wybrał ofertę z 3-ligowej Wisły Sandomierz, a Pietluch postanowił zostać w domu.

– Na pewno ta dwójka by się nam przydała; środkowy obrońca i napastnik, ale na niektóre rzeczy nie mamy wpływu i ja już tego nie rozpamiętuję – mówi trener Sokola, Paweł Wtorek. – Przyszła do nas piątka innych piłkarzy i bardzo na nich liczę. Zespół dobrze przepracował okres przygotowawczy, w sparingach prezentował się więcej niż solidnie i mam nadzieję, że tak samo będzie w lidze. Oczywiście, wszystko zweryfikuje boisko. Po raz kolejny powtórzę, że 4 liga na Podkarpaciu jest bardzo mocna, a za rok będzie jeszcze mocniejsza. I my w tym gronie zamierzamy być.



W rundzie jesiennej Sokół pokonał Igloopol 3:0. Dwie bramki zdobył Michał Mistrzyk. Czy „Mistrzu” także z Dębicy wróci z golem?

Drugie miejsce zagrożone



Trzeciej porażki w rozgrywkach małopolskiej 3 ligi doznali koszykarze Stali. Przegrali w Tarnowie z Zeltrans Unią. Jeżeli nasza drużyna w dalszym ciągu o zajęciu drugiego miejsca na koniec sezonu zasadniczego 2022/23, to będzie musiała dwa ostatnie mecze wygrać. Z Regisem Wieliczką nie powinno być to problemem, natomiast dużo trudniej o zwycięstwo będzie na wyjeździe z Cracovią. W tym samym czasie depcząc Stali po piętach Unia zmierzy się w Rzeszowie z Resanem, a tydzień później u siebie ze Skawą.

Przy równej ilości punktów o kolejności decydować będą bezpośrednie mecze pomiędzy zainteresowanymi zespołami.

ZELTRANS UNIA – STAL 92:66 (22:21, 24:10, 22:15, 24:20)

UNIA: Zaczekiewicz 26, Baziak 16, Schabowski 10, Wróbel 8, Moskal 6, Stec 5, Wolnik 5, Bodziuch 4, Sze-wczyk 4, Szumlański 4, Podraza 4.

STAL: Tabor 15, Jadaś 13, Łabuda 11, Flisiak 8, Zarno 7, Krzek 6, Marcin Paterek 2, Beck 2, Baran 2.

W pozostałych meczach 12. kolejki: Cracovia Yabimo – Regis 80:59, Resan AZS – MKS Gorlice 91:84, Skawa – Elektret 71:77.

1. Cracovia	12	23	11	1	952-748
2. STAL	12	21	9	3	926-770
3. Unia	12	20	8	4	968-826
4. Skawa	12	17	5	7	808-856
5. Regis	12	16	4	8	787-841
6. Elektret	12	16	5	7	780-862
7. Resan AZS	12	16	4	8	889-994
8. MKS Gorlice	12	14	2	10	841-1054

13. kolejka, 12 marca: Stal – Regis (17).

Halowy Puchar Polski Stalowa Wola 2023



W hali tenisowej w Stalowej Woli odbywał się w ostatni weekend lutego Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Kobiet i Mężczyzn w ramach Halowego Pucharu Polski 2023. To jeden z najbardziej prestiżowych krajowych turniejów rozgrywanych w okresie zimowym.

Grę pojedynczą pań wygrała Joanna Zawadzka z ACT Sport Tarnów, a mężczyźni Karol Filar z Advantage Bielsko-Biała.

W grze podwójnej najlepsi byli: Alicja Formella i Magdalena Świerczyńska (obie AZS Łódź) oraz Adam Bajurko (Warszawianka) i Mateusz Cisko (Pabianicki KT).

W turnieju singlowym mężczyźni wystąpił Dawid Kiełb z Efektywnych Stalowa Wola. Przegrał w I rundzie z Piotrem Voightem z Advantage Bielsko-Biała 2:6, 3:6. Stalowowskim kibicom tenisa przypomniał się Miłosz Sroka. Były zawodnik MKT, obecnie Park Tenisowy Olimpia Poznań, pokonał w I rundzie Grzegorz Wronę (Górniki Bytom) 6:0, 6:0, a w następnym meczu przegrał z Maciejem Matuszczykiem z Olszy Kraków 6:7, 5:7.

Gra pojedyncza

Kobiety, półfinały: Joanna Zawadzka (ACT Sport Tarnów) – Karolina Mazurek (Advantage Bielsko-Biała) 6:0, 6:2, Valeria Darashuk (Calisia) – Justyna Jodłowska (Advantage) 6:4, 6:4, **finał:** Zawadzka – Darashuk 6:3, 6:4.

Mężczyźni, półfinały: Piotr Kusiewicz (Kraśnik) – Maksymilian Samojłowicz (Mera Warszawa) 6:2, 6:2, Karol Filar (Advantage) – Maciej Kazanowski (KT Kubala Ustroń) 6:1, 6:2, **finał:** Filar – Kusiewicz 7:5, 6:1.

Gra podwójna

Kobiety, półfinały: Alicja Formella/ Magdalena Świerczyńska (obie AZS Łódź) – Maja Bajorek (Olsza)/Justyna Jodłowska (Advantage) 6:3, 6:1, Emilia Durska (CKT Grodzisk Maz.)/ Maja Pawelska (AZS Łódź) – Anna Dziarkowska/ Justyna Sasiak (obie Grzegorz Kraków) 2:6, 6:4, 12:10, **finał:** Formella/Świerczyńska – Durska/Pawelska 6:2, 7:5.

Mężczyźni, półfinały: Lech Gontar (AZS Łódź)/Maciej Matuszczyk (Advantage) – Kacper Cyrek/Karol Filar (obaj Advantage) 3:6, 7:5, 10:7, Adam Bajurko (Warszawianka)/Mateusz Cisko (Pabianicki KT) – Adam Bronka (Warszawianka)/ Kamil Kowal (Stow. Redeco Wrocław) 7:5, 7:5, **finał:** Bajurko/ Cisko – Gontar/Matuszczyk v.o

85-lecie ZKS „STAL”

Zarząd Zakładowego Klubu Sportowego „STAL” Stalowa Wola w związku z przygotowaniem uroczystości związanych z jubileuszem 85-lecia klubu, zwraca się do byłych i obecnych: zawodniczek, zawodników, trenerów, działaczy o zgłoszenie udziału w uroczystościach, które odbędą się 8 września 2023. W zgłoszeniach, które przyjmowane będą do 1 czerwca należy podać: adres pocztowy, adres mailowy (opcjonalnie), telefon kontaktowy. Zgłoszenia można wysyłać na adres: ul. E. Kwiatkowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola lub mail: klub@stalstow.pl. Chęć udziału w jubileuszu można również zgłosić dzwoniąc pod numer telefonu: 15 81 343 06.

Po otrzymaniu zgłoszeń zaproszenia z programem uroczystości będą wysyłane pocztą.

Jednocześnie Zarząd ZKS „STAL” zwraca się z prośbą o przekazanie zdjęć, pamiątek z lat ubiegłych do Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli, które to przygotowuje specjalnie na tę okazję okolicznościową wystawę. (bw)

Właśnie taką Stal chcemy oglądać!



Zwycięstwem rozpoczęła Stal Stalowa Wola rundę rewanżową. „Zielono-czarni” pokonali przed własną publicznością rezerwy Cracovii 1:0. Zwycięską bramkę zdobył Mariusz Szuszkiewicz.

Takim samym wynikiem zakończył się zwycięski mecz Wieczystej w Ostrowcu Św. Gola na wagę trzech punktów zdobył w doliczonym czasie gry Denys Favorow. Do niespodzianki doszło w Połańcu. Walczący o utrzymanie Czarni pokonali kandydata do awansu Avię. Drużynę ze Świdnika dogoniły Orleń.

Nowi zdali egzamin

Jedynie w pierwszym kwadransie gry krakowianie byli zespołem posiadającym lekką przewagę. Pozostałe minuty należały do jedenastki trenera Surmy, który desygnował do gry w wyjściowej jedenastce 5 piłkarzy, którzy dołączyli do drużyny w przerwie zimowej: Michała Furmana, Jakuba Banacha, Tomasza Kołbona, Adama Imieł i Kacpra Wydrę, a po przerwie pojawił się na placu gry szósty nowicjusz, Piotr Rogala. Wszyscy zdali egzamin celująco. Nie zawiedli także ci, na których spoczywała gra w Stali w rundzie jesiennej. Jednym słowem Stal zagrała po prostu bardzo dobry mecz, pokonując silnego i niewygodnego od zawsze dla niej rywala.

Udany debiut Michała Furmana

Pierwszy w tym meczu groźny strzał oddali goście. Po zagraniu Michała Stachery w pole karne, z 12 metrów uderzył z powietrza Kacper Śmiglewski. Debiutujący w bramce stalowowskiej Michał Furman popisał się fantastyczną obroną, wybijając piłkę na rzut rożny. Chwilę później 21-latek ponownie stanął na wysokości zadania, broniąc w efektowny sposób uderzenie Kamila Ogorzałego, po którym futbolówka zmierzała w okienko bramki. To był ostatni tak naprawdę strzał krakowskich piłkarzy, który mógł sprawić w tym dniu jakąkolwiek krzywdę bramkarzowi Stali.

Dwie niewykorzystane okazje

Stal opanowała sytuację na boisku i zaczęła coraz śmielej poczynać sobie na polowie rywala. Stalowcy wypracowali przed przerwą dwie znakomite okazje do zdobycia bramki. Pierwszej nie wykorzystał Kacper Wydra, który otrzymał prostopadłe podanie i znalazł się z piłką w „szesnastce”, ale jak spod ziemi wyrósł przed



Chwilę po zdobyciu bramki. Od lewej: Adam Imieł, Bartosz Grasz, strzelec gola Mariusz Szuszkiewicz, na jego plecach Łukasz Soszyński, Tomasz Kołbon, Paweł Kucharczyk, Jakub Kowalski

nim Krystian Boczek i nie pozwolił mu złożyć się dobrze do strzału. A tuż przed przerwą, po podaniu Jakuba Kowalskiego, przestrzelił z 7 metrów Mariusz Szuszkiewicz. Z trybun można było usłyszeć jęk zawodu...

Czekał na gola 174 dni i 461 minut

Szuszkiewicz zrehabilitował się po przerwie, strzelając gola, który jak się później okazało, dał naszej drużynie zwycięstwo. Po dośrodkowaniu Kowalskiego z rzutu wolnego, popisał się efektowną „główką” z okolic 10 metra. Piłka wylądowała w siatce tuż przy dalszym słupku. Madejski nie miał nic do powiedzenia. Szuszkiewicz po raz ostatni trafił do bramki rywala 10 września w spotkaniu z Koroną.

Wiecej bramek nie padło, choć sytuacji strzeleckich do podwyższenia wyniku „Stalówce” nie brakowało. Dobrych okazji nie wykorzystali: Tomasz Kołbon i Kacper Wydra, a po uderzeniu Bartosza Graszki piłka odbiła się od poprzeczki.

STAL – CRACOVIA II 1:0 (0:0)

1-0 Szuszkiewicz (64)

STAL: Furman – Kucharczyk, Olszewski (60 Ziarko), Grasz, Banach (77 Rogala), Kowalski – Soszyński, Imieł, Kołbon – Wydra (60 Filipczuk), Szuszkiewicz (90 Grabarz).

CRACOVIA: Madejski – Bociek, Bracik, Pieńczak – Stachera (78 Mróz), Wiśniewski (67 Jodłowski), Budziński, Zaucha – Ogorzały, Nowicki (68 Gut) – Śmiglewski (81 Kapek).

Sędziował Aleksander Kozieł (Kielce). **Żółte kartki:** Kowalski, Soszyński, Wydra, Imieł, Rogala – Pieńczak, Nowicki, Bociek, Budziński. **Widzów** 1300.

W pozostałych meczach 18. kolejki:

Czarni – Avia 4:1 (3:1), Wisła – Lublinianka 3:1 (1:0), Podhale – Korona II 2:1 (0:0), Podlasie – Chelmska 2:2 (1:1), Sokół – Unia 3:0 (1:0), Orleń – Wiązownica 4:2 (2:1), KSZO – Wieczysta 0:1 (0:0), Łagów – Wisłoka 0:3 v.o.

Liczbę 18. kolejki

51 żółtych kartek, najwięcej 12 w meczu Czarni – Avia (4+8).

31 goli, najwięcej 6 w meczu Czarni – Avia 4:2.

6 rzutów karnych, wszystkie wykorzystane: Galar 2, Banik (Czarni), Szymala (Orleń), Pigiel (Podlasie), Geniec (Sokół).

1 hat-trick, Eryk Galar (Czarni)

1. Wieczysta	18	37	11-4-3	37-16
2. STAL	18	37	12-1-5	31-18
3. Avia	18	35	10-5-3	27-13
4. Orleń	18	35	11-2-5	31-23
5. Cracovia II	18	33	10-3-5	38-21
6. KSZO	18	27	8-3-7	29-21
7. Wisłoka	18	26	7-5-6	29-26
8. Korona II	18	24	6-6-6	32-22
9. Podlasie	18	23	5-8-5	22-22
10. Sokół	18	21	6-3-9	28-38
11. Chelmska	18	20	5-5-8	27-26
12. Podhale	18	19	5-4-9	20-28
13. Czarni	18	19	6-1-11	19-31
14. Unia	18	19	5-4-9	18-41
15. Lublinianka	18	16	5-1-12	25-32
16. Wiązownica	18	13	3-4-11	21-39
17. Wisła	18	12	3-3-12	18-47
18. ŁKS Łagów	18	37	11-4-3	27-15

ŁKS Łagów wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Najlepszy strzelec: 14 – Czerniej (KSZO).

STAL (31): 10 – Kowalski, 5 – Duda, 4 – Kitliński, 3 – Iwao, 2 – Myszogład, Szuszkiewicz, 1 – Filipczuk, Grabarz, Pikula, Soszyński, Stelmach.

19. kolejka, 12 marca: KS Wiązownica – Stal (14).

Mirosław Kalita (Cracovia)

Zabrakło nam armat z przodu

– Gratuluje gospodarzom zwycięstwa. Stal była bardziej zdeterminowana, stworzyła więcej sytuacji strzeleckich, szczególnie po przerwie, ale i pod koniec pierwszej połowy miała świetną, klarowną okazję do zdobycia bramki. Nam zabrakło armat z przodu, ale muszę też szczerze powiedzieć, że nie graliśmy tego, co chcieliśmy. Nie wiem z czego to wynikało. Może dlatego, że był to pierwszy mecz? Nie wychodziło nam nic. Ani stałe fragmenty gry, ani gra w ataku nie wyglądała dobrze, a w końcówce spotkania doszły jeszcze kontraataki na które zesmy się nadziewali i tylko dzięki indolencji strzeleckiej piłkarzy Stali zawdzięczamy to, że skończyło się na jednym голу.

Po stracie bramki chcieliśmy atakować, jednak Stal dobrze broniła, oddalała grę ze swojej połowy, a poza tym graliśmy pod wiatr. Kiedy Sebastian Madejski wykopywał piłkę z „piątki” to nie dolatywała ona do linii środkowej. Mieliliśmy przez to problemy z dogrywaniem długich piłek, a zmiany, które zrobiłem nic nam dały. Chciałem ożywić skrzydła, wykorzystać szybkość nowych zawodników, jednak nic z tego nie wyszło.

Po objęciu drugiej drużyny Cracovii powiedziałem, że interesuje mnie walka o awans i zdania nie zmieniam. Cel pozostaje ten sam. To dobrze, że w walce



o najwyższe cele zaangażowanych jest aż tyle zespołów. Dzisiaj Cracovia straciła trzy punkty, także Avia, ale na pewno będą takie kolejki, że i pozostałe zespoły z czołówki, te które myślą o awansie, będą grali punkty.

Chciałbym jeszcze pogratulować Stali wspaniałej bazy. Jest podobna do tej, jaką ma Cracovia. Ja, kiedy dziesięć lat temu o tej porze roku przychodziłem do Stalowej Woli, to trenowałem z 25-tką zawodników na korytarzu w baraku, a dzisiaj klub ma fantastyczne warunki do budowania w Stalowej Woli naprawdę fajnej piłki.

Łukasz Surma

Dzięki kibicom było gorąco

– Jesteśmy bardzo radośni. 1:0 to jest najtrudniejszy wynik, jeśli chodzi o zwycięstwo. Cały czas trzeba być czujnym, aby nie stracić bramki. Początek był nerwowy. Wynikało to z dobrej gry Cracovii, która operowała piłką, przez co nie byliśmy pewni siebie, ale im dalej w las, tym nasza drużyna napędzała się, nabierała rozpędu i środkowa część spotkania była w naszym wykonaniu solidna. Wytrzymałmy to spotkanie pod względem fizycznym, musieliśmy poświęcić dużo uwagi, aby przeciwstawić się technicznie grającej Cracovii, ale... suma sumamur wyszliśmy z tej walki zwycięsko.

Zawodnicy, którzy przyszli do nas poznali atmosferę Stali Stalowa Wola. Na początku udzieliła im się nerwowość, ale coraz bardziej będą poznawać klub, stadion i dobrze, że swój pierwszy występ zakończyli zwycięstwem.

Cieszę się z dobrego debiutu Michała Furmana, który cały czas był czujny i skoncentrowany. Cieszę się także z tego, że swoje walory potwierdził Mariusz Szuszkiewicz. Wiedział, kiedy pokazywać się kolegom z drugiej linii i przejąć piłkę, rozegrać ją i dołożyć jeszcze bramkę, która mu się należała. Kiedy Mariusz miał piłkę, ożywiali się: Imieł i Wydra. Potrafił jednym przyjęciem minąć zawodnika, którego miał na plecach i widać, że jest to zawodnik nietuzinkowy.



Nie wykorzystaliśmy wszystkich okazji, ale ja w trakcie meczu nie mogę tego rozpamiętywać, ani zespół, bo nie możemy cofać się do sytuacji niewykorzystanej, tylko trzeba dążyć do stworzenia kolejnej. Chcę też podkreślić, że dzisiaj wygrał zespół. Nawet Szymek Grabarz, który wszedł tylko na pięć minut zostawił na boisku kawał serducha i zagrał kilka ważnych piłek, a było to w końcówce meczu, kiedy rywal robił wszystko, żeby doprowadzić do remisu. Szymek miał za zadanie absorbować obrońców Cracovii i robił to bardzo dobrze. Dziękuję serdecznie kibicom. Dzięki nim było gorąco, mimo że było... chłodno.

Co piszczy u innych? Co robili byli piłkarze Stali?

Niezwykle interesująco zapowiada się w tym sezonie walka o II ligę. I nie tylko w grupie IV, w której występuje „Stalówka”, ale także w pozostałych trzech dywizjach.

W grupie I liderem jest Pogoń Grodzisk Maz. (34 pkt), za nią z dwoma punktami mniej Legionovia i Unia Skierniewice, a z trzema rezerwy ŁKS-u Łódź i Mławianki. Piłkarze Świt Nowy Dwór Maz. i rezerw Jagielloni mają po 30 pkt, więc także liczą się w grze. Na dobrą sprawę także dziesiąty w tabeli Sokół Ostróda nie jest dzisiaj bez szans na zdobycie mistrzostwa, bo traci do lidera tylko 7 „oczek” (27 pkt).

Mniejszy tłok panuje w grupie II. Pierwsze miejsce zajmuje Pogoń II Szczecin (41 pkt), drugie Olimpia Grudziądz, a trzecia Gedania (obydwie mają po 40 pkt). Czwarta jest Polonia Środa Wielkopolska (37 pkt).

W grupie III walka o awans powinna rozstrzygnąć się pomiędzy trzema zespołami: Rakowem II Częstochowa (41 pkt), Polonią Bytom (40 pkt) i Rekordem Bielsko-Biała (39 pkt).

W tej ostatniej drużynie nieźle radzi sobie były napastnik naszej Stali, Daniel Świdorski, który jesienią zdobył w lidze 8 bramek. Jeszcze lepszym dorobkiem może pochwalić się inny zawodnik, który w ubiegłym sezonie reprezentował „zielono-czarnych”, a w tym jest piłkarzem Gwarka Tarnowskie Góry – Michał Biskup. Z 12 trafieniami zajmuje trzecie miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców grupy III.

A dla kogo pracują inni piłkarze, którzy jeszcze nie tak dawno reprezentowali Stal? Łukasz Kacprzycki wyjechał do Norwegii i reprezentuje SK Vard Haugesund (3 poziom rozgrywkowy), Michał Płonka jest zawodnikiem MKS-u Kluczbork (3 liga), Jakub Grober i Oskar Wojtyśiak występują w Pilicy Białobrzegi (3 liga), Ivan Hladík w ŠKF Sered (3 liga słowacka), Jakub Jakimiuk w Olimpii Zambrów (3 liga), Kacper Pietrzyk w Broni Radom (3 liga), Bartłomiej Kiełbasa w Głogovii (4 liga), Kamil Radulj w Karpatach Krosno (4 liga), Aleksander Drobot w Igloopolu (4 liga), Krystian Żelisko w Lewarcie Lubartów (4 liga), a Portugalczyk Victor Barata szuka szczęścia w... Libanie w klubie Nejme SC. Jego drużyna zajmuje obecnie 3 miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej w swoim kraju.

„Stalówka” była delikatnie konkretniejsza

Kapitan Cracovii, 32-letni Marcin Budziński to postać w polskiej piłce nietuzinkowa. To człowiek-orkestra. Ukończył szkołę muzyczną I stopnia w swoim rodzinnym Giżycku. Komponuje muzykę, gra na fortepianie, trąbce i gitarze. Kręci filmy krótkometrażowe, w których występują jego koledzy z boiska. Na przykład w „Skompromitowanym” można zobaczyć w jednej z głównych ról Bartosza Kapustkę. Warty polecenia jest także „Świat bez piłki” – kolejny film, który wyprodukował pomocnik Cracovii, wyreżyserował i do którego napisał muzykę. Marcin Budziński to wciąż jednak przede wszystkim piłkarz, nawet wtedy, kiedy występuje w lakierkach przebranych na piłkarskie buty albo w gumiakach z kołkami, albo we włochatych kapiach imitujących głowę Homera Simpsona ze słynnej „kreskówki” – a w takim obuwiu pojawiał się w przeszłości i strzelał gole na legendarnych Noworocznych Treningach Cracovii. W sobotę popularnemu „Budzikowi” do śmiechu nie było...

– Byliśmy przygotowani na to, że będzie to mecz, w którym jedna bramka może zadecydować o wyniku. Byliśmy też przygotowani na

to, że może ona paść po stałym fragmencie gry i... co z tego? – mówił „Sztafecie” tuż po meczu, Marcin Budziński. – To było spotkanie na styku. Moim zdaniem dużo było w nim gry szarpanej, chaotycznej, ale przynajmniej, że „Stalówka” sprawiała lepsze wrażenie. Była zespołem delikatnie konkretniejszym w swoich działaniach, bardziej zależało jej na zwycięstwie.

– Krótko mówiąc, przynajmniej pan, że Stal zasłużyła sobie na zwycięstwo i nie było ono dziełem przypadku.

– Przede wszystkim gospodarze mieli więcej okazji podbramkowych, a kiedy już strzelili gola to mogli skupić się na kontrolowaniu spotkania. To dla doświadczonych piłkarzy nie jest takie trudne. My, po stracie bramki, nie mieliśmy pomysłu na Stal.

– Trzeba było pierwszemu trafić, wtedy, kto wie, może losy tego meczu ułożyłoby się dla was inaczej...?

– Nie tylko może, ale raczej na pewno ułożyłoby się inaczej. Bo to był wyrównany i taki mecz, w którym wygra ten, kto pierwszy strzeli gola. To, że tak się nie stało jest dużą zasługą bramkarza Stali, który



FOT. MARIUSZ BIEL

Marcin Budziński rozegrał w polskiej ekstraklasie 223 mecze i zdobył 24 bramki. W sezonie 2017/18 był zawodnikiem australijskiego Melbourne City FC

popisał się kapitalną interwencją w pierwszej połowie przy stanie 0:0.

– A czy w porównaniu do pierwszego meczu, który Cracovia wygrała 4:2, Stal czymś was zaskoczyła?

Można było ten mecz zamknąć wcześniej

Jednym z najlepszych, a na pewno najbardziej zapracowanym piłkarzem meczu Stali z Cracovią był defensywny pomocnik „Stalówki”, Łukasz Soszyński. Razem z Tomaszem Kołbonem stworzyli w sobotę w środkowej strefie boiska parę „wymiataczy”, która nie pozwoliła krakusom rozwinąć skrzydeł w ataku. Po meczu kibice nagrodzili Soszyńskiego rzesistymi brawami.

W spotkaniu z Cracovią Soszyński wystąpił w zespole Stali po raz osiemnasty. W rundzie jesiennej wychowanek Zagłębia Lubin był podstawowym zawodnikiem naszego zespołu. Zagrał we wszystkich meczach, tylko w dwóch wchodził z ławki. Wszystko wskazuje na to, że także w rundzie wiosennej trener Łukasz Surma będzie rozpoczynał kompletowanie wyjściowej jedenastki od niego.

– Gratuluję! Zwycięstwa i świetnego występu. Dał się pan Cracovii we znaki na długi czas. W pierwszej połowie pokazał pan, jak można być oszczędnym w środkach, za to bardzo skutecznym, a po przerwie, jak



FOT. MARIUSZ BIEL

Łukasz Soszyński zanim został piłkarzem Stali Stalowa Wola, występował w I-ligowej Arce Gdynia i II-ligowym Sokole Ostróda

dużo dać może drużynie ambicja, wybieganie, walka.

– Dziękuję za dobre słowo (śmiech). Myślę, że od początku do końca mieliśmy kontrolę nad

meczem i że wygraliśmy zasłużenie – powiedział kilka minut po meczu, Łukasz Soszyński. – Szkoda kilku niewykorzystanych sytuacji, które wypracowaliśmy, bo myślę, że można było ten mecz zamknąć dużo wcześniej. A tak, to wiadomo, jak się gra przy wyniku 0:0 czy 1:0. Każdy z nas miał świadomość, że może to się różnie potoczyć. Generalnie, byliśmy lepszym zespołem i chyba nikt nie ma co do tego żadnych wątpliwości.

– Marcin Budziński powiedział, że Stal wygrała, bo swoją grą pokazywała, że jej bardziej zależy na zwycięstwie.

– Oczywiście, że nam zależało na zwycięstwie. Tylko zdobycie trzech punktów nas interesowało i chyba to było widoczne w grze naszego zespołu. To my mieliśmy o wiele więcej sytuacji strzeleckich, po których mogły paść bramki. Cracovia poza jednym strzałem, praktycznie nie zagrażała nam w tym meczu.

– Ciężkie mieliście plecy przed pierwszym meczem? Czuliście na sobie presję?

– Wiadomo jak to jest. Po długiej przerwie był to nasz pierwszy mecz

– W zasadzie potwierdziło się to wszystko, co wiedzieliśmy o Stali. O jej grze. Wiedzieliśmy, jakich dokonała wzmocnień w przerwie zimowej, kto na jaką pozycję doszedł, więc nie mogło być mowy o jakimś zaskoczeniu. Wiedzieliśmy też, co nas czeka na stadionie w Stalowej Woli. Że to gorący obiekt i że kibice będą dwunastym zawodnikiem Stali.

– W drugiej połowie zaczęły panu puszczać nerwy... Sędzia pokazał panu żółtą kartkę, ale nie zrobiło to na panu wrażenia, bo do końca meczu miał pan do niego jakieś uwagi...

– Nie tylko mi puszczały nerwy. Także z drugiej strony. Piłkarze Stali też nie byli zachwyceni jego pracą. Jednak w 3 lidze trzeba być na to przygotowanym. Poziom sędziowanie w tej klasie rozgrywkowej bywa na niskim poziomie.

– Na kogo pan stawia w tym sezonie? To znaczy, kto zdobędzie mistrzostwo i awansuje do drugiej ligi?

– Myślę, że walka o to może toczyć się do ostatniej kolejki. Dla atrakcyjności rozgrywek byłoby to wskazane, żeby trzy-cztery drużyny były się o awans do samego końca.

Rozm. Mariusz Biel

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZENI: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

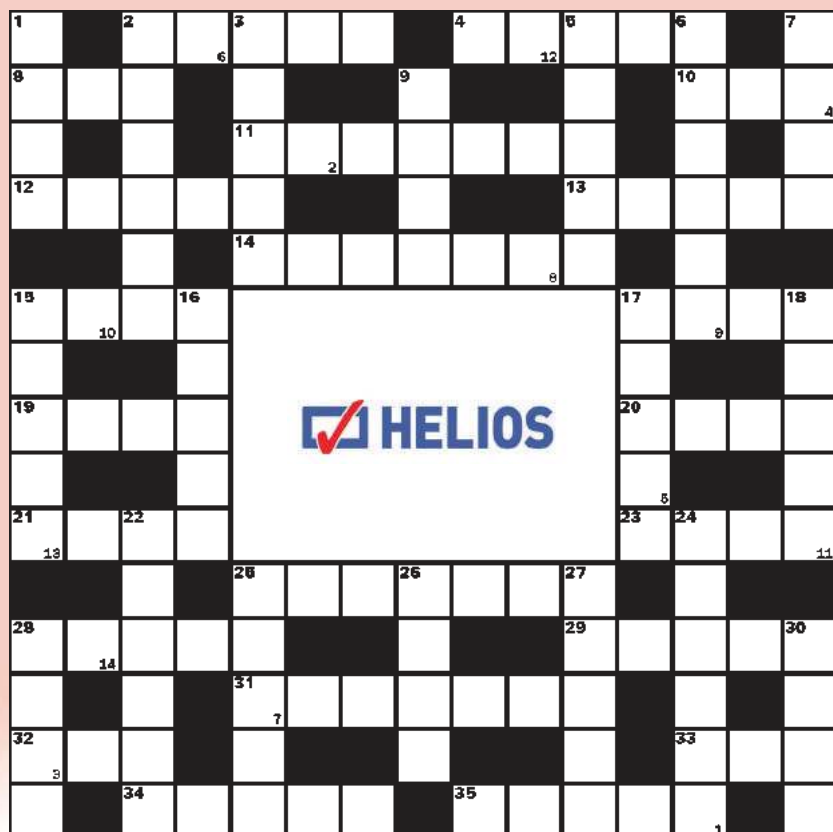
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Szybki kontakt z redakcją

☎ 15 810 94 00

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 2 – rozkoszny w kołysce, 4 – żywi się pędami eukaliptusa, 8 – bohaterka elementarza, 10 – stoi nad dobrą duszą, 11 – rodzaj tkaniny, który zaczęto wytwarzać za panowania Ludwika XIV, 12 – sportowa manierka, 13 – jednostka natężenia prądu, 14 – Michorowski z powieści, 15 – Eugeniusz, przedwojenny aktor, 17 – na rekord świata, 19 – polski mikrosamochód, nie wszedł do produkcji, 20 – rola Leona Niemczyka w „Złotopolskich”, 21 – nadzwyczajna wiadomość, 23 – przyprawa do ciast i trunków, 25 – peklowana karkówka, 28 – weekendowy domek, 29 – litera w równaniu, 31 – Oscar lub Nobel, 32 – egipskie bóstwo, 33 – Umberto, włoski pisarz, 34 – miejsce dla greckiego oratora, 35 – jego odmianą jest cytryn.

Pionowo: 1 – jeden u dromadera, 2 – miasto Sindbada Żeglarza, 3 – grząski, niebezpieczny teren, 5 – przodek w linii męskiej, 6 – początkowy wiersz nowego ustępu, 7 – płyn do narkozy, 9 – ojczyzna Edypa, 15 – Francis, 1909-92, angielski malarz – samouk, 16 – dodaje wzrostu, 17 – wielki szwindel, 18 – zlepek, mieszanina różnych stylów, 22 – służba pełniona na okręcie, 24 – dopływ Bugu, 25 – strunowy instrument muzyczny, 26 – w Słowacji wprowadzone do obiegu 1 stycznia 2009 r., 27 – jezioro tektoniczne w Malawi, 28 – miotany lub wyskakujący, 30 – drzewo kojarzące się z Kanadą.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 8: Król bez nauki zgubi swój lud. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS w Stalowej Woli** wygrała **Maria Malecka** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 14 marca.

KUPON 10/2023

Marian T. Karaś Aforyzmy

Życie jest wszędzie. Tylko w innym terminie

Nazywajmy rzeczy po imieniu, mimo że nie pijemy z nimi bruderszaftu

W drodze do świętości nie wystarczą same pobożne życzenia

Świat składa się z krwiopicjów, ale także z krwiodawców

Stanisław J. Chudy Fraszki

Iloraz inteligencji

Mądrze można się założyć
Że nie sposób go pomnożyć

Liczba Pi

Jest nieskończona, lecz nie całkiem
Liczy dokładnie trzy. Z kawałkiem

Potęga rachunku

W rachunku sumienia
Do szczęścia miał zawsze
Grzech cudzołożenia

Molitwa o dzielenie

O Boże! Daj z nią dzielić w końcu łóże

Reporter na ulicy
pyta przechodnia:

– Pali pan?

– Palię.

– Wie pan, że to niezdrowe?

– Wiem.

– Ile pan ma lat?

– Sześćdziesiąt.

– Od jak dawna pan pali?

– Zaczęłam już w wieku dwunastu lat.

– Proszę pana. Czy zdaje pan sobie sprawę, że gdyby pan te pieniądze, które przez ten czas,



który pan pali i wydał na papierosy, zaoszczędził, to teraz przykładowo, kupiłby pan za nie np. tego Mercedesa SLK, który tam stoi?

– A pan pali?

– Nie.

– A ma pan taki samochód?

– No, nie mam.

– No, widzi pan. A ja palię i to jest mój Mercedes.

Rozmawiają dwa ślimaki:

– Jechałeś kiedyś autostopem?

– Nie, nigdy. Jak to się robi?

– Nie wiesz, co to autostop?

Idziesz na wylotówkę z miasta, czekasz i za chwilę cię ktoś zabiera. Proste.

– I zawsze się udaje?

– Zależy od bieźnika...

Robiłem ankietę. Zapytałem sto kobiet, jakiego szamponu używają podczas kąpieli?

Dziewięćdziesiąt osiem z nich powiedziało:

– Jak ty tu wlałeś?!

Szczęśliwego Dnia Kobiet



HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

W tym tygodniu możesz osiągnąć sukces zawodowy. Będzie to jednak wymagało dobrej współpracy z innymi osobami. Zapomnij o kompleksach. Będziesz się cieszyć dużym powodzeniem bez względu na wiek. Samotni mogą teraz łatwo ulec magii miłości.



Byk (21.04–20.05)

Nadchodzący tydzień to dobry okres na nadrobienie zaległości w pracy. Nie przejmuj się tym, że nikt nie zauważy Twoich starań – w końcu nadejdzie Twoja chwila. Musisz się tylko jeszcze trochę postarać. Nie poddawaj się. Jeśli masz rodzinę, poświęć jej więcej czasu.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Nadchodzący tydzień może obfitować w nieoczekiwane zdarzenia. To, czy przyniosą one efekty pozytywne czy negatywne, zależy od Ciebie. Przemyśl dobrze swoje postępowanie. Uważaj jednak, aby nie zranić kogoś Ci bliskiego. Nie ryzykuj w interesach i nie daj się zwieść zbyt łatwym zyskom.



Rak (22.06–22.07)

Wykorzystaj swoje atuty i idź na całość. Nie pozwól, aby inni zbierali laury za Twoją pracę. Upomnij się o swoje – czasem lepiej tupnąć, niż pozwolić się lekceważyć. W tym tygodniu spory przyływ energii pomoże Ci osiągnąć zamierzone cele. Zakochani mogą śmiało planować wspólne życie.



Lew (23.07–22.08)

Poświęć więcej czasu rodzinie i najbliższemu. Oni potrzebują Twojej uwagi – szczególnie w tym tygodniu. Twoje starania na pewno nie pozostaną bez nagrody. W pracy sukces wszędzie tam, gdzie liczy się współpraca grupy. Dopisze ci energia i dobry nastrój.



Panna (23.08–22.09)

taniez się bardziej wymagająca. Pamiętaj jednak, że zbyt wysoko postawiona poprzeczka może odstraszyć od Ciebie kogoś, kto wart jest twojego zainteresowania. W stałych związkach stabilnie. W pracy broń swojej pozycji i zbyt łatwo się nie poddawaj. Postaw na obowiązkowość i profesjonalizm.



Waga (23.09–22.10)

Przepełni Cię energia i twórczy zapał. Wykorzystaj to do realizacji zamierzonych celów. Nie zmarnuj okazji, bo taki stan nie będzie trwał wiecznie i może nieprędko się powtórzyć. Zwróć uwagę na osoby, które ostatnio nieco zaniedbujesz.



Skorpion (23.10–21.11)

Więcej luzu! Nie możesz ciągle żyć w napięciu. Weź wolny dzień, zrelaksuj się, poleniuchuj. To pozwoli Ci pozbyć się negatywnych emocji i nabrać nowych sił i energii, które będą Ci bardzo potrzebne w tym tygodniu.



Strzelec (22.11–21.12)

Bądź wyrozumiała dla bliskich, może warto zapomnieć o starych urazach. W stosunku do dzieci i partnera bądź jednak konsekwentna. Daj komuś szansę, kto zabiega o twe względy. Warto! W pracy musisz pokazać, na co Cię stać, bądź profesjonalną decyzyjną i konkretną. Zadbaj o reklamę tego, co robisz.



Koziorożec (22.12–19.01)

Dużo zieleniny i soków owocowych pomoże Ci zachować siły w nadchodzącym tygodniu. Będzie on wyczerpujący – ale nie poddawaj się – weekend wynagrodzi Ci trudy. Może Ci się przytrafić miłośna niespodzianka, która poprawi Twój humor i samopoczucie. Ciesz się każdym dniem i myśl pozytywnie.



Wodnik (20.01–18.02)

Na horyzoncie widać poprawę w sprawach finansowych. Jednak pieniądze nie spadną z nieba. Musisz dołożyć starań, aby osiągnąć finansowy sukces. W stałych związkach harmonia i wzajemne zaufanie.



Ryby (19.02–20.03)

Wszystkie sprawy rodzinne ułożą się pomyślnie. W sprawach serca wyraźne ocieplenie i dużo namiętności. Samotni powinni udzielać się towarzysko i chętniej zawierać nowe znajomości. W pracy dużo satysfakcjonujących zajęć. Śmiało załatwaj sprawy urzędowe i sporne. Przyływ gotówki.